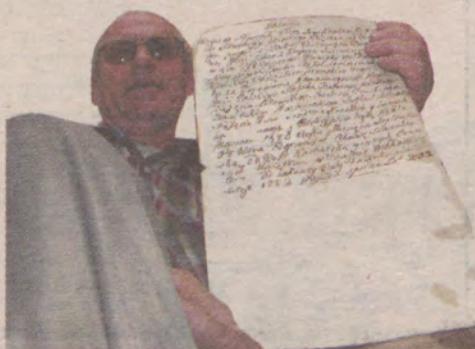


Szlachcic na gospodarstwie

Szlacheckie korzenie, sięgające czasów Mieszka I odkrył Kazimierz Sławski z Kobylnicy. Kiedyś rolnik, dziś emeryt, legitymuje się herbem Jastrzębiec – tym samym, co Radziwiłłowie i wiele innych znakomitych kresowych rodów.



7
REPORTAŻ

Zwyczajni niezwyčajni

Henryk Sienkiewicz lubi czytać Trylogię, Jarosław Iwaszkiewicz „Panien z Wilka” raczej nie zna, dobrze za to zna historię życia Władysława Sikorskiego... Władysław Sikorski. Ludzie noszący nazwiska i imiona słynnych Polaków mieszkają obok nas, życie mają jednak zwyczajne – choć to ludzie niezwyčajni.



10
HISTORIA

Na Murarskiej

Ulica Neutormauerstrasse, czyli Murarska dawniej – podobnie jak dziś – upamiętniała murarzy i budowniczych Nowej Bramy. Przez setki lat graniczyła z murami obronnymi, przez pięć wieków była jedynie utwardzoną drogą i do tego najbardziej wysuniętą na północ ulicą Słupska. A jak wygląda dziś – warto przeczytać.



11
HISTORIA

REKLAMA

KONSTAŁ
ZAKŁAD USŁUGOWO-PRODUKCYJNY
KONSTAŁ sp.j.
83-110 TCZEWO, TCZEWSKIE ŁĄKI, UL. POPRZECZNA 1
TEL./FAX (058) 531-38-22, 532-29-92

Konstrukcje stalowe:
- wykonawstwo i montaż
- budowa hal przemysłowych, wiat stalowych i magazynów

29801199/8/6

Słupsk. PKP układa nowy rozkład jazdy

POCIĄG DO LIKWIDACJI



Samorządy regionu słupskiego zapowiadają wspólne działanie w sprawie utrzymania lokalnych połączeń kolejowych – tak, aby nikt nie decydował o likwidacji bez ich opinii.

Fot. APR-SAS

Samorządy regionu słupskiego rozpoczną ponownie batalię o utrzymanie lokalnych połączeń kolejowych. Powód? 15 grudnia wchodzi w życie nowy rozkład jazdy, a PKP zapowiedziało już likwidację wybranych połączeń. – Będziemy pilnować, by znów nie postanowiono nas przed faktem dokonany – mówi Leszek Kreft, członek Zarządu Powiatu Słupskiego. – Ostatnim razem PKP obiecały konsultacje przy układaniu nowego rozkładu – dodaje burmistrz Kępice Piotr Mazur. – Musimy już działać, bo będzie za późno.

Zła organizacja spółek PKP i brak konkurencji to powody do zmartwień społeczności lokalnych w całej Polsce. One najbardziej cierpią z powodu rosnących długów monopolisty, bo ten – szukając oszczędności – likwiduje połączenia. – Gdy oferowaliśmy nasze dane dotyczące liczby pasażerów, PKP ich nie chciało – mówi burmistrz Kępice. – Liczby wskazywały na potrzebę utrzymania połączeń, które chciano zlikwidować.

To tylko jeden z wielu przykładów działania polskich kolei. Teraz PKP zapowiada uzdrawianie sytuacji. Od przyszłego roku chce przekazywać linie kolejowe lokalnym samorządom.

– To mieszanie i próba pozbycia się problemu – uważa Jakub Majewski z Instytutu Rozwoju i Promocji Kolei. – Cenniki stosowane przez różne spółki PKP wykończą niejednego. Ceny są nierealne, a obietnice monopolisty to puste słowa.

– Nie będziemy brać czegoś, z czym jest kłopot – mówi Leszek Kreft. – Jednak będziemy robili wszystko, by znów po cichu nie zlikwidowano połączeń kolejowych w regionie.

Dlaczego? To obowiązek samorządu, a poza tym linia kolejowa oznacza dla małych miast i wsi być albo nie być. – Utrata połączeń kolejowych wieczornych, które zwykle PKP usiłuje zawieść, to utrata ponad 100 miejsc pracy w naszej gminie – pokazuje skalę problemu burmistrz Kępice.

Na najbliższym konwencie powiatu słupskiego wszystkie zainteresowane

gminy mają podjąć wspólne stanowisko wobec kolei.

– Musimy mówić jednym i silnym głosem – mówi Piotr Mazur. – Na przejęcie linii nas nie stać. Tu jednak wsparcia udzielić może Urząd Marszałkowski.

– Będziemy o tym rozmawiać i zaczynamy już teraz, by na koniec roku nie okazało się, że nie będzie można dojechać wieczorem do Kępice – zapewnia Piotr Mazur.

Czy z powodu braku pieniędzy skazani jesteśmy na nierentownego państwowego monopolistę? – Nie – twierdzi Jakub Majewski, prezes IRIPK. – Trzeba tworzyć partnerstwa publiczno-prywatne z PKP i przejmować infrastrukturę.

W ten sposób pieniądze na transport zbiorowy otrzymywałyby samorządy, a dopiero od nich PKP.

– To pozwoli uniknąć zawyżonych cen i racjonować wydatki – uważa Majewski. – A to już przełom w historii polskich linii kolejowych.

(crol)

MOIM ZDANIEM

Są podejrzenia o plagiaty prac magisterskich i licencjackich pisanych na Pomorskiej Akademii Pedagogicznej. W jaki sposób należy przeciwdziałać takim praktykom – zapytaliśmy mieszkańców Słupska?



Fot. J. Kotłega

Piotr Wypych

żołnierz zawodowy

– Pracownikowi PAP, który wykrył plagiaty, należą się słowa uznania, tym bardziej, że na wielu uczelniach takie rzeczy są normalną sprawą. Wykładowcy niektórych prywatnych uczelni nie chcą widzieć nieprawidłowości. Znam osoby, które kupiły prace, zmieniły tytuł, a obronę zdały na piątkę. Tak było na uczelni znajdującej się niedaleko Słupska. Myślę, że studenci podejrzani o plagiaty powinni stanąć przed sądem, a o ich wykroczeniach powinni dowiedzieć się wszyscy.



Fot. J. Kotłega

Waldemar Kocon

kierowca

– PAP to najlepsza uczelnia w tym rejonie. Dlatego nie dziwię się, że wykryto plagiaty w tym regionie. Myślę, że studenci, którzy posunęli się do takich metod, powinni zostać surowo ukarani. Powinni zacząć studiowanie od początku i zapłacić wysoką karę finansową.



Fot. J. Kotłega

Katarzyna Kasprzak

uczenica liceum

– Promotorzy, którzy mają pod opieką 20 studentów rocznie, nie zawsze mają czas na przeglądanie prac z ubiegłych lat. Dlatego nie należy ich surowo oceniać. Wokół jest mnóstwo ogłoszeń o pisanie prac. Studenci za namową takich osób godzą się na to, by ktoś za nich pracę napisał. Pseudopromotor kieruje studentem w taki sposób, aby czuł się pewnie. Policja powinna zająć się osobami, które zachęcają studentów do oszustwa.

DYŻUR

Na sygnały i opinie naszych Czytelników czeka dzisiaj Jacek Krawczewski pod nr 848 17 44 albo w siedzibie redakcji w Słupsku przy ulicy Filmowej 3e.



PLEBISCYT „DZIENNIKA”

Bolesna rzeczywistość



Zofia Klimczewska.

Fot. APR-SAS

Z Zofią Klimczewską, lekarzem pierwszego kontaktu rozmawia Katarzyna Kwiatek

– W październiku dużo się mówi o profilaktyce, zwłaszcza raka piersi. Lekarze specjaliści duże znaczenie przypisują właśnie lekarzom pierwszego kontaktu. Czy tak jest rzeczywiście?

– Oczywiście. Pacjentki najpierw przychodzą do nas. I nie bez znaczenia jest przypominanie im o samobadaniu, o badaniach kontrolnych.

Swoim pacjentkom nie tylko o tym przypominam, ale także badam piersi i węzły chłonne – bez znaczenia, z jaką dolegliwością przychodzą. Jest mi o tyle łatwiej, że jestem kobietą. Mężczyźni – lekarze pierwszego kontaktu mają sytuację utrudnioną. Wiele kobiet nadal bardzo dziwnie reaguje na propozycję zbadania piersi – przecież one przyszły z katarrem! Jednak naprawdę staramy się paniom przypominać, jakie to jest ważne, w przy-

chodni są ulotki dotyczące samobadania, informujemy, jak i kiedy to robić. W naszej dzielnicy nie jest źle, ale ogólnie panie bronią się jak tylko mogą.

– Z czego to wynika, przecież od dawna wiadomo, że im wcześniej – tym lepiej.

– Teoria jest piękna. Gorzej z praktyką. Kobiety mogą wiedzieć, ale i tak zrobią swoje, to znaczy w tym przypadku nie zrobią nic. Na pewno panie nie lubią tracić czasu, nie lubią czekać w kolejkach na badanie, ale też boją się potwierdzenia. Wciąż jeszcze panuje opinia, że jak nie wiem, to mnie to nie dotyczy, choroba nie istnieje. Niektóre zwyczajnie nie doceniają roli profilaktyki. Zajmuję się medycyną pracy, więc często mam kontakt z firmami. Niektóre swoim paniom fundują badania z okazji Dnia Kobiet, albo Dnia Matki. Jest jednak możliwość zamiany ich na bon wartości 50 zł. Kobiety z tego korzystają – zamieniają badanie na pieniądze.

– Co w takim razie można zrobić, aby mimo wszystko

zmobilizować panie do zadbania o siebie?

– Znałam przypadki, kiedy kobiety wykształcone, świadome, zwlekąły z decyzją o pójściu do szpitala. Tłumaczyły się tym, że mają małe dzieci, że muszą jeszcze im pomóc. Skutki odwleknięcia tej ważnej decyzji są tragiczne. To nie jest straszenie, to jest szalenie bolesna rzeczywistość

Wybierz dobrego lekarza

Od 22 września wraz z Urzędem Miasta prowadzimy plebiscyt „Lekarz Przyjacielem kobiety”. Namawiamy panie, aby głosowały na tego lekarza, ginekologa – położnika, który zwraca szczególną uwagę na profilaktykę, który dba o zdrowie i samopoczucie swoich pacjentek. Plebiscyt potrwa do 10 października, a wielki finał odbędzie się 24 października.

KUPON

Lekarz przyjacielem kobiety

Głosuję na (imię i nazwisko)

Uzasadnienie

Imię, nazwisko, adres

Zgadzam się na przetwarzanie oraz publikację moich danych osobowych zawartych na niniejszym kuponie zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r.

Podpis

OGÓLNOPOLSKI PLENER FOTOGRAFÓW ŁĘBA 2003

Tak było naprawdę

Portret dziecka ubranego w białą szatę, autorstwa Grażyna Nolec z Ostrzeszowa, został uznany za najlepszą fotografię prezentowaną na X Ogólnopolskim Plenerze Fotografów Łęba 2003. W imprezie, zorganizowanej przez Związek Rzemiosła Polskiego w Warszawie i Ogólnopolską Komisję Fotografów przy ZRP pod przewodnictwem Jerzego Maślankowskiego i Grzegorza Goebela ze słupskiego cechu, wzięło udział 30 fotografików z całej Polski. Spotkanie było dla nich okazją do wymiany doświadczeń oraz zapoznania się z przepisami dotyczącymi ich działalności, np. wprowadzeniem kas fiskalnych w przyszłym roku.

– W tym roku nie ograniczaliśmy uczestników pleneru konkretnym tematem – mówi Jerzy Grzybowski, dyrektor biura cechu w Słupsku. – Każdy gość wystawił jedną pracę studyjną lub plenerową. Punkty przyznawaliśmy w tajnym głosowaniu.

Drugie miejsce zajęła Małgorzata Szabotko ze Słupska za wyreżyserowane zdjęcie małej dziewczynki. Portretem młodej kobiety Małgorzata Konaśzewska-Pyla z Krakowa zasłużyła, zdaniem uczest-

ników, na miejsce w pierwszej trójce.

– W swojej pracy staram się być wierna hasłu „Dzięki fotografii tak było naprawdę”; to motto nie przekreśla moim zdaniem łączenia rzemiosła ze sztuką – mówi Nolec. – Mam na myśli malowanie fotografii światłem w sposób tradycyjny, a nie przez obróbkę cyfrową, dzięki

której można zmieniać dosłownie wszystko, nawet dorobić wąsy. Pierwszy nasz rodzinny zakład powstał w 1927 roku, a ja jestem reprezentantką trzeciego pokolenia i mam nadzieję, że moje dzieci – które też fotografują – wybiorą tę samą drogę.

(rk)



Fot. Roman Kal

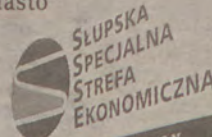
Przez umieszczenie obiektu na białym tle i odpowiednią grę światła Nolec uzyskała wrażenie trójwymiarowości. To dało jej zwycięstwo.

KONTROWERSJE

Strefa oczekiwania

Chcicie mieć w Ustce specjalną strefę ekonomiczną – najpierw zainwestujcie – mówią specjaliści ze Słupskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej uesteckim samorządowcom. Uzbrojcie tereny pod przyszłą strefę i zróbcie drogi dojazdowe dla inwestorów. Te wymagania nie do końca podobają się władzom Ustki. Twierdzą, że wykładanie tak dużych pieniędzy, kiedy nie do końca wiadomo, czy znajdzie się inwestor chcący działać w strefie, jest bardzo ryzykowne. Władze Ustki wydzielili w południowej części miasta prawie 40 hektarów ziemi pod przyszłą strefę. Chcą w ten sposób przyciągnąć nowych inwestorów. Wstępnie rozmowy z władzami słupskiej strefy wypadły pozytywnie. Do nieporozumień doszło jednak, kiedy postawiono konkretne warunki. – To bardzo wysokie wymagania – informuje Maciej Szreder, wiceburmistrz Ustki. – Przedstawiciele słupskiej strefy chcą, abyśmy uzbroili cały teren i wybudowali do poszczególnych działek dojazdowe drogi. Na uzbrojenie terenu się zgodziliśmy, jednak już na budowę dróg nie. To bardzo kosztowna inwestycja, tym bardziej, że właśnie wprowadzamy harmonogram remontów i modernizacji ulic w Ustce. Tutaj potrzebujemy około 30 mln zł. Wierzę jednak, że się dogadamy i znajdziemy złoty środek. Ewa Matuska, prezes SSSE twierdzi, że to standardowe wymagania. – Ustka to jak na razie bardzo odległe plany – komentuje pani prezes. – Jeżeli miasto chce przyciągnąć inwestora, to musi przygotować podłoże do działania, a uzbrojenie działek, czy wykonanie dróg, to właśnie takie działania. Kończymy przekazywanie innych terenów. Kiedy zamkniemy ten etap – na pewno bardziej zainteresujemy się Ustką.

(BIR)



ZARZĄDZAJĄCY
POMORSKA AGENCJA ROZWOJU REGIONALNEGO S.A.
76-200 SŁUPSK, UL. POZNANSKA 1A
tel./fax (059) 84 12 892, 84 13 261
www.parr.slupsk.pl

Ustka. Mniejsze limity na połowy

Chudsze dorsze i portfele

Tylko 12 tys. ton dorsza, a nie 16, będą mogli odłowić w przyszłym sezonie połowowym polscy rybacy. Decyzja na ten temat zapadła w lutym 2004 roku. Już teraz jednak środowiska rybackie twierdzą, że obniżenie limitu do 12 tys. zmusi wielu armatorów do zaniechania połowów i zwolnienia rybaków.

Co roku Komisja Bałtycka przydziela limity na poszczególne gatunki ryb. Najwięcej emocji pojawia się jednak, kiedy negocjowane są limity dorszowe. Dorsz to dzisiaj jedna z najczęściej odławianych ryb. Naukowcy już dawno stwierdzili, że gatunek ten jest na Bałtyku przełowiony i sukcesywnie wnioskuje o zmniejszanie limitów.

– 12 tys. ton dorsza to dla polskiego rybołówstwa zabójstwo – mówi Maciej Dłouhy, prezes Krajowej Izby Rybackiej i jeden z uczestników posiedzenia Komisji Bałtyckiej. – Tylko dzięki uporowi przedstawicieli kilku krajów udało się nam wywalczyć kompromis. Obecnie limity zostają na poziomie tego roku – czyli 16 tysięcy ton. Jednocześnie unijni naukowcy dokładnie zbadają populację dorsza. Wyniki będą w lutym 2004 r. Jeżeli okażą się pozytywne, to utrzymany będzie tegoroczny li-



Rybacy boją się, że przyszłoroczne limity będą mniejsze, oznacza to mniejsze zarobki, a nawet zwolnienia.

Fot. APR-SAS

mit, jeżeli nie – zostanie obcięty do 12 tys. ton.

Jest jednak jeszcze jeden problem, który niepokoi środowisko rybackie. Kiedy będziemy do Unii, nasza flota zostanie zredukowana o oko-

ło 30 procent. Oznacza to likwidację wielu jednostek. Przedstawiciele stowarzyszeń rybackich walczą, aby odprawy i odszkodowania za likwidację jednostek były jak najbardziej korzystne.

– Problem w tym, że część tych pieniędzy musi wyłożyć nasz rząd, a dobrze wiemy, że ich nie ma, to nas najbardziej martwi – dodaje Dłouhy.

(BIR)

Słupsk. Rowerem po parku

Długa droga do ścieżki

Z ulgą odetchną rowerzyści, a także słupszczanie, którzy chętnie spacerują po Parku Kultury i Wypoczynku. Doczekali się wreszcie budowy dwóch ścieżek pieszo-rowerowych. Jeśli nic nieoczekiwanego się nie wydarzy, to za miesiąc zakończy się ostatni etap poprawy walorów słupskiego parku.

Nie udało się w sierpniu, nie udało się we wrześniu, ale w końcu budowę dwóch ciągów pieszo-rowerowych rozpoczęto październiku. Po problemach z procedurami przetargowymi, ekipy remontowe pojawiły się przy wejściu do parku od ul. Zamkowej.

– Budowa tego odcinka kończyć się będzie przy mostach na Słupi, tak jak drugiej ścieżki od wejścia przy ul. Drewnianej – informuje Zdzisław Walo, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Położony zostanie polbruk w dwóch kolorach. Zgodnie

z ustaleniami Zarządu Dróg Miejskich, pojawi się czerwona nawierzchnia dla rowerzystów i szara dla spacerowiczów.

– Kostka, która tam się pojawi, będzie niefrezowana – mówi Zdzisław Walo. – Niefrezowana, czyli bez żadnych wcięć. To ucieszy rowerzystów, bo nawierzchnia będzie tu gładka. Jednak ich radość nie potrwa długo, gdy policzą, ile dróg dla jednośladów powstało w tym roku. Zaledwie jedna na nowo powstałej ulicy – nieformalnie nazywanej Tramwajową.

– To zaledwie kilkadziesiąt metrów – martwią się rowerzyści. – Dlaczego miasto wciąż stawia na samochód. W przeciwieństwie do samochodu, rower jest tani i ekologiczną formą transportu

Na pocieszenie rowerzyści dostali odnowioną ścieżkę w parku przy al. Sienkiewicza, do końca roku nie będą musieli jeździć po dziurach na ścieżce przy ul. Jagielloj.

(crol)



po dwóch miesiącach zwłoki, ruszyła budowa ścieżek rowerowych w Parku kultury i Wypoczynku. Prace mają się zakończyć za miesiąc.

Fot. APR-SAS

Z USTKI

Plaża z unijnym certyfikatem

Ustka stara się o unijny certyfikat jakości „Błękitna plaża” dla swoich plaż. Aby go zdobyć, trzeba spełnić wiele rygorystycznych warunków. Poza Ustką o certyfikat starają się również samorządy Gdańska, Gdyni, Sopotu, Helu, Pucka i Władysławowa.

Aby otrzymać unijny certyfikat, na pewno musi poprawić się zaplecze sanitarne plaż, m.in. muszą powstać toalety i prysznice. Zastrzeżenie może budzić także stan czystości wód.

– Już teraz powoli myślimy nad przyszłym sezonem letnim – informuje Jacek Graczyk, burmistrz Ustki. – Na pewno przy plażach pojawią się toalety i prysznice. Chcemy także kupić nową maszynę do czyszczenia plaż.

Już dzisiaj jednak pomorskie plaże słyną z tego, że są bezpieczne. W tym roku Sopot zajął pierwsze, a Gdynia drugie miejsce w konkursie WOPR na najbezpieczniejszą plażę w Polsce.

Amerykanin rozpoczyna budowę

W listopadzie ruszają pierwsze prace przy modernizacji i rozbudowie hotelu „Delfin”. To pierwszy etap kompleksu rekreacyjno-wypoczynkowego, który chce w Ustce wybudować amerykański inwestor.

– Na terenie hotelu pojawią się baseny i nowe sale konferencyjne, wybudowane zostanie również kasyno – informuje Piotr Mikuliński, pełnomocnik Amerykanina. – Prace mają być zakończone w kwietniu przyszłego roku.

W planach znajduje się również budowa aqualandu, amfiteatru i niewielkiego mołu z zatoczką dla jachtów. Amerykański inwestor jest również zainteresowany kupieniem miejscowego uzdrowiska.

(BIR)

Ustka po sezonie



wejdź na

slupsk.naszemiasto.pl

partner wp.pl

REKLAMA

Potrzebujesz PIENIĘDZY? Kwoty od 10 000 zł do 300 000 zł

Prezentujemy specjalny program finansowania osób bez zdolności KREDYTOWYCH

UWAGA!!!

Tylko teraz uproszczona procedura bez zaświadczeń o dochodach. Obsługujemy wszystkie grupy zawodowe, także emerytów, rencistów, rolników i osoby prowadzące działalność gospodarczą.

Przykładowe zestawienia	
25 000 zł	- 119,44 zł
50 000 zł	- 238,88 zł
75 000 zł	- 358,33 zł
100 000 zł	- 477,77 zł
150 000 zł	- 716,66 zł
200 000 zł	- 955,55 zł

Szczegółowe informacje u doradców finansowych:

Gdańsk, ul. Klonowa 1, III p., pok. 1, tel. (0...58) 341-97-11

Gdynia, ul. Świętojańska 40/2, II p., tel. (0...58) 781-68-60, 781-68-61

Chojnice, ul. Stary Rynek 9-10, Dom Handlowy LIBERA, III p., tel. (0...52) 397-35-12

Człuchów, ul. Batorego 2A, I p., tel. (0...59) 834-60-05

Starogard Gdański, ul. Chojnicka 10, pok. 5, tel. (0...58) 562-32-76

Bytów, ul. Kochanowskiego 3, I p. budynek "Jantar", tel. (059) 822-89-39



10172529/A/30

Znajdź 5 szczegółów

Wśród informacji umieszczonych
na obrazku znajduje się pięć
szczegółów odróżniających zakupy
w hipermarkecie real,
od zakupów w innych sklepach.
Znajdź je wszystkie...

Kurtka
damska,
męska
sportowa
różne kolory
i modele,
roz. S-XXL

49,95

Szynka wiśniowa
Duda-Bis
również w dziale
samobsługowym
1 kg

14,95



Ptasie mleczko
Wedel
różne smaki,
opak. 1 szt.

8,99



Proszek do prania
Vizir
do białego,
do koloru,
Lemon, Breeze,
opak. 3 kg

16,95



Znicz P-13 60 g
czas palenia 14 h

0,79



Znicz szklany
LW-83 150 g
czas palenia 60 h

2,49

Oferta ważna od 10.10. do 16.10.2003 r.

Kobylnica k/ Słupska, ul. Szczecińska 6,
Pon.-sob. 9-22, Niedz. 10-20

real

7804902/A/1071

MAKRO-BUD-DACH
Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe
Iwona Zafewska

Pruszcz Gdański ul. Obr. Westerplatte 30
tel./fax 69-20-893
pon. - pt. 8.00 - 17.00
sobota 9.00 - 13.00
www.makro-bud.com.pl

21801029/A/1154

NAJWIĘKSZY WYBÓR - NISKIE CENY
P R O M O C J A

DACHÓWKA CERAMICZNA
DACHÓWKA CEMENTOWA
BLACHODACHÓWKI I TRAPEZY
ORYNOWANIA, OKNA DACHOWE, AKCESORIA
SYSTEMY OCIEPLEŃ,
STOLARKA, MAT. BODOWLANE
Wykonujemy prace dekarские
(do 10 lat gwarancji).



W ofercie posiadamy wózki widłowe:
- spalinowe i elektryczne (2 lata gwarancji)
- systemowe magazynowe
- nowe i używane
- serwis gwarancyjny
i pogwarancyjny

KMJ Kaszubowscy
Autoryzowany Dealer
Nissan Poland Ltd.

ul. Grunwaldzka 303 D
80-314 Gdańsk
tel. (058) 552-21-93

fax (058) 552-26-44
kom. 693-450-302
kom. 693-450-312



10168430/A/884

Auto + moto
+ gratka
zamów
reklamę
w środę
w
Dzienniku
(058) 30 03 200



Aryton®

KOLEKCJA
JESIEŃ-ZIMA
2003

nagrodzona tytułem
Doskonałość Mody 2003

GDYNIA

ARYTON C.H. KLIF, AL. ZWYCIĘSTWA 256
BELL, UL. ŚWIĘTOJAŃSKA 51

GDĄŃSK

JUWENA, UL. TKACKA
MONNARI C.H. GEANT
MONNARI C.H. ALFA

ELBLĄG

MODA, UL. CZERWONEGO KRZYŻA 5/11

DOSKONAŁOŚĆ
MODY 2003
STYL

2581663/B/918

KOWALSTWO ARTYSTYCZNE
Ciesiołkiewicz

Rok założenia 1982

84-240 Reda, ul. Ogrodników 17
tel. (0-58) 678-77-67, tel./fax 678-77-90

WYSTAWA I SPRZEDAŻ

REDA, ul. Wejherowska 58, tel. (0-58) 678-82-28
(przy trasie Reda - Wejherowo)

www.kowal.pl

KUTE BRAMY BALUSTRADY KRATY OGRODZENIA



- bogaty wybór wzorów
- fachowe doradztwo,
pomiar oraz montaż
TERMINOWOŚĆ I BOLIDNOŚĆ
TO NASZE ATUTY

1 osoba może s. 187 72

STALOWE ELEMENTY OZDOBNE

dla kowali, ślusarzy i majsterkowiczów

HURT/DETAL

PEŁNY ASORTYMENT

JESIENNE UPUSTY
DLA FIRM!

CERTYFIKAT JAKOŚCI



AKCESORIA DO BRAM

2046237/A/1083

Cóż je częc

Gimnazjaliści o Kaszubach

LUZINO. Gimnazjum Publiczne im. Pisarzy Kaszubsko-Pomorskich organizuje I Sejmik Kaszubski, a na nim Gimnazjalny Konkurs Wiedzy o Kaszubach i Pomorzu. Celem konkursu jest zainteresowanie młodzieży regionem, jego historią, literaturą, geografią oraz poznanie znaczących postaci Kaszub i Pomorza. W konkursie mogą wziąć udział uczniowie z powiatów: kartuskiego, puckiego i wejherowskiego. Przebiegać będzie w trzech etapach. Pierwszy obejmuje eliminacje szkolne. Rozstrzygnięty musi być do 21 listopada. Każde z gimnazjów może wytypować po czterech uczestników do drugiego etapu, który odbędzie się już w Luzinie. Tego samego dnia dziesięciu najlepszych weźmie udział w finałowym, trzecim etapie. Uczestników należy zgłaszać pod adresem gimnazjum, ul. Mickiewicza 22, 84-242 Luzino, tel. 678-26-13 lub 678-27-09.

Młodzieżowa współpraca



Kazimierz Bistróń
dyrektor Gimnazjum
Publicznego w Luzinie

Chcemy wiedzę o naszej małej ojczyźnie, przede wszystkim swoją tożsamość, wnieść do wspólnego kulturowego skarbca Europy. Przecież powinniśmy być dumni z tego, że mamy tak bogatą tradycję, historię i kulturę. Zwłaszcza młodzi powinni mieć tego świadomość. Dlatego w ogólnym zgiełku tego świata chcemy odszukać znajome twarze piewów tej ziemi. Mamy nadzieję, że konkurs stworzy pewną tradycję i w przyszłości zaowocuje bliższą współpracą młodzieży kaszubskiej. Organizowany jest pod hasłem „Zemia rodno, pészny kaszëbsczy kraju, òd Gduńska tu, jaż do Roztoczi bróm”, zaczerpniętym z pieśni Jana Trepczyka.

Part ze sztandarem

BRUSY. Oddział Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego będzie miał nowy sztandar. Uroczyste poświęcenie i przekazanie nastąpi 19 października. Początek imprezy o godz. 10.45 przed kościołem w Brusach. Po uroczystej mszy nastąpi przekazanie sztandaru i część artystyczna z udziałem zespołu „Krëbanë”. Za swoje motto part w Brusach przyjął treść „Kaszëbskò naj wid i skòrb”, uwiecznioną na sztandarze. Prezesem oddziału jest Władysław Czarnowski, który jest jednocześnie zastępcą burmistrza Brus.

Klub Młodzieży Kaszubskiej

GMINA ŻUKOWO. Na zebraniu Klubu ZKP w Baninie podjęto działania zmierzające do powołania Klubu Młodzieży Kaszubskiej. Ta myśl została zainspirowana faktem, że w banińskim klubie jest sporo ludzi młodych, głównie absolwentów szkół wyższych i studentów. Przypływ młodzieży nastąpił zwłaszcza po pielgrzymce z Banina do sanktuarium Królowej Kaszub w Sianowie, gdzie na barkach młodych Kaszubów przyniesiono obraz Sługi Bożego biskupa Konstantyna Dominika. Jednym z zadań klubu młodzieży będzie powołanie grupy teatralnej. Niektórzy już snują plany, by sięgnąć do najpiękniejszej sztuki ks. dr. Bernarda Sychty „Hanka s™ żeni”. Aktualnie działają dwa kluby kaszubskiej młodzieży akademickiej: Pomorania w Gdańsku i Tatczyna w Słupsku.

(ep)

Z kaszëbsczy pòlëcc

Trzebiatowscy z Trzebiatkowej

Książka „Trzebiatowscy 1515-2015” jest pokłosiem zjazdów rodzinnych jednego z większych rodów na Kaszubach o szlacheckim pochodzeniu. Początki rodu związane są z wsią Trzebiatkowa na ziemi bytowskiej, która - według członków rodziny - mylnie jest zapisywana. Powinno być po polsku Trzebiatkowy, a po kaszubsku Trzebiatki, zgodnie z kaszubską wymową Trzebiatcz. W książce ujęte jest obszerne studium prof. Zygmunta Szulki na temat historii rodowej wsi oraz teksty polemiczne członków rodu. Są też liczne biografie znanych Trzebiatowskich, zarówno Żmudów jak i Jutrzenków. Do tych drugich należy zaliczyć prof. Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, Janusza Jutrzenkę-Trzebiatowskiego oraz zmarłego przed rokiem ks. kanonika Zygmunta, autora dwóch książek o rodzinnej ziemi kaszubskiej.

Wydawcą książki jest T&T z Gdańska, prowadzone przez Beatę Żmuda-Trzebiatowską.

(ep)



Jedne zespoły powstają, inne znikają „Kòsédra” już nie tańczę

Komisja Kultury przy Zrzeszeniu Kaszubsko-Pomorskim obliczyła przed dwoma laty, że na Kaszubach działa ponad sto zespołów folklorystycznych. Od tego czasu powstały kolejne formacje, ale są też przypadki, że działalność niektórych grup zanika. Taki los spotkał przed miesiącem Kaszubski Szkolny Zespół Pieśni i Tańca „Kòséder” z Kamienicy Królewskiej.

REKLAMA

Grupa powstała w końcu 1996 roku z inicjatywy lokalnych przedsiębiorców, Teresy i Lechosława Borkowskich. Nazwę zawdzięcza Janowi Właśniewskiemu z Gdańska, choreografowi grupy. Pierwsze koncerty odbyły się na terenie gminy Sierakowice w 1997 r. Występy zawsze rozpoczynały się od typowo kaszubskiego tańca, kòsédra. Kierownikiem zespołu był Witold Kotlenga, a opiekunem pedagogicznym, Grażyna Dawidowska.

Trzydziestoosobowy zespół zaistniał na wielu scenach. Występował m.in. na Wojewódzkim Przeglądzie Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych w Kościerzynie (1998, 1999) i Przeglądzie Pieśni, Tańca, Muzyki i Gawędy Kaszubskiej w Chojnicach o Złotego Tura (2000), w czasie mszy św. odprawionej przez Jana Pawła II w Sopocie (1999) i na kaszubskim festynie Transcassubia (Hel, 2000). W maju 2000 r. koncertował też w Szwecji.

Lata rozkwitu zaowocowały powstaniem w 1999 roku grupy maluchów o nazwie Radość, która miała być narybkiem „dużego” zespołu.

Kryzys w „Kòsédze” pojawił się, gdy członkowie najstarszej grupy ukończyli szkołę podstawową. Wraz z rozpadem zespołu rozpadła się kapela. Wciąż jednak nie gaśnie nadzieja na reaktywowanie grupy.

Grzegorz Schramke



LOTOS RED

Olej opałowy nowej generacji Każda cząsteczka to maksimum energii



Prezentujemy efekt pracy najlepszych laboratoriów światowych: oto nowy olej opałowy **LOTOS RED**. Zaawansowana technologia jego wytwarzania powstała w oparciu o najnowsze osiągnięcia przemysłu naftowego. Dzięki temu gwarantujemy stabilną, najwyższą jakość produktu. Każda partia oleju jest ściśle monitorowana na wszystkich etapach produkcji i dystrybucji. Dzięki unikalnej formule oleju, lepszy proces spalania przekłada się na dłuższą sprawność pieca i konkretne oszczędności. Olej opałowy **LOTOS RED** zdobył **Grand Prix VIII Międzynarodowych Targów Nafta i Gaz 2003**.



Rekomendacja. Polska Korporacja Techniki Sanitarnej Grzewczej Gazowej i Klimatyzacji rekomenduje **LOTOS RED**. Produkt spełnia wymagania niemieckiej normy DIN.



Obniżona zawartość siarki. Produkt zawiera poniżej 0,1% siarki – to dwa razy lepszy wynik od normy obowiązującej w Unii Europejskiej!



Czystość dysz oraz łatwiejszy serwis pieca. Dzięki dużej efektywności spalania, przy obniżonej emisji sadzy, dysze pieca są czyste przez długi czas.



Oszczędność. Unikalna formuła oleju **LOTOS RED** gwarantuje wyższą efektywność i sprawność instalacji, co zapewnia wymierne oszczędności.

Gorąca linia: 0 801 103 103*
www.lotosred.pl

* całkowity koszt połączenia stanowi równowartość jednej jednostki taryfikacyjnej TP S.A.
Oferta dostępna na ograniczonym terenie.
Szczegóły: Gorąca linia i strony www.

LOTOS
GRUPA

NASZ PLEBISCYT

■ Strażak Pomorza

Trwa nasz plebiscyt na Najlepszego Strażaka Województwa Pomorskiego. Kupony zamieszczamy na łamach naszej gazety dwa razy w tygodniu – w poniedziałki i w piątki (w tygodnikach). Konkurs potrwa do 28 listopada – tego dnia zamieścimy ostatni kupon. Finał akcji z ogłoszeniem wyników i wręczeniem nagród zaplanowaliśmy na 17 grudnia w siedzibie Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku. Na kupony od Czytelników czekamy do 15 grudnia.

Nagrody dla laureatów przyznamy w dwóch kategoriach – Strażak Zawodowy i Strażak Ochotnik. Jednostka OSP, z której wywodzi się najlepszy strażak ochotnik wzbogaci się dodatkowo o motopompę pływającą. Przygotowaliśmy także nagrody – niespodzianki dla Czytelników, którzy przyłączą się do naszej zabawy i będą oddawać głosy na wybranych kandydatów.

Co tydzień w piątkowych tygodnikach będziemy prezentować aktualny ranking wojewódzki (w rozbięciu na wspomniane kategorie) oraz powiatowy (bez rozdzielania kategorii). Pierwsze opublikujemy już 17 października.

(bw)

Sprawiedliwość na czterech kołach?

Ślepa Temida



Rys. Marek Wdźiękowski

Czy nietrzeźwy kierowca, który potrafił i zabił kobietę, może uniknąć kary? Okazuje się, że tak – wystarczy, że przyzna się do winy i okaże skruchę. Jak to możliwe w państwie prawa? Nie darmo mówi się, że Temida jest ślepa.

Promile za kierownicą

Kazimiera M. ze Słupska zginęła pod kołami poloneza pod koniec grudnia ubiegłego roku. Był wieczór. Kobieta przechodziła przez przejście dla pieszych przy ul. Wazów. Kierowca nie zdążył zahamować. Kazimiera M. z roztrzaskaną głową została przewieziona do szpitala. Lekarze nie mogli jej już pomóc. Policja stwierdziła, że kierowca Marian Cz. był pijany. W wydychanym powietrzu podczas pierwszego badania miał 1,6 promila, w drugim trochę mniej, bo 1,46. Kodeks Karny mówi nawet o 12 latach więzienia dla sprawcy, który będąc pod wpływem alkoholu spowoduje wypadek śmiertelny. Prokuratura tymczasem... śledztwo umorzyła.

Wina i kara

Marian Cz. przyznał się do winy. Przyznał, że był pijany, naruszył zasady ruchu drogowego, nie zachował należytej ostrożności jazdy i obserwacji jezdni zbliżając się do pasów. Sprawiedliwość była tuż tuż: podejrzany został tymczasowo aresztowany. Funkcjonariusze ze słupskiej ekipy dochodzeniowo-śledczej zrekonstruowali wypadek i ustalili, że ofiara poruszała się prawidłowo, weszła na jezdnię 24 m przed samochodem. Uniemożliwiło to kierowcy wykonanie skutecznego manewru obronnego. Analiza zdarzenia wykazała również, chociaż na drodze nie było śladów hamowania, że kierowca jechał z prędkością 32 km/h, reagował prawidłowo i nie przyczynił się do wypadku. Powołano biegłego

z Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej w Gdańsku. Ustalił on, że alkohol wypity przez sprawcę nie zaburzył jego postrzegania. – Jego nietrzeźwość nie odegrała znaczącej roli w tym zdarzeniu – ustalili biegły.

– To wszystko pachnie korupcją – twierdzi Henryk M., brat ofiary. – Jak alkohol nie mógł odegrać roli. Czy w takim razie kierowca może po pijanemu zabijać ludzi na ulicy i będzie to zgodne z prawem? Z tej sprawy wynika, że to moja siostra jest winna temu zdarzeniu. A kierowca?

Winna ofiara

A kierowca odpowie tylko za jazdę w stanie nietrzeźwości, ponieważ z opinii biegłego oraz analizy materiału przez policję wynikało, że wyłącznie piesza ponosi winę, bo

wtargnęła na jezdnię. Za to grozi mu tylko 2 lata więzienia. – Zwracaliśmy się do biegłych z dodatkowymi pytaniami, ale ich stanowisko nie dało podstaw do oskarżenia kierowcy – wyjaśnia Maria Pawłyna, szef Prokuratury Rejonowej. – Nie wykluczamy powrotu do sprawy, gdy postanowienie się uprawomocni. Opinia biegłego nie dała nam podstaw do oskarżenia Mariana Cz.

Wyjaśnienia w sprawie wymaga także jeszcze jedna kwestia. Mariana Cz. nie skierowano na żadne badania lekarskie, które jest wymagane przy takich sprawach i które miałyby wykazać, w jaki sposób reaguje ona na alkohol.

(klotz)

Piłeś – nie jedź

Daniel Siedliński
lekarz internista

Fot. APR-SAS

– Alkohol w naszym życiu odgrywa bardzo dużą rolę. Jest traktowany jako lekarstwo i używka. Jest też jednym z pięciu czynników powodujących uzależnienie. Alkohol odhamowuje nasze wewnętrzne zahamowania, powoduje euforię, radość i kompletne rozstrojenie organizmu. Człowiek po wypiciu alkoholu nie powinien podejmować pracy, ani siadać za kółkiem. Nie umie w normalny sposób ocenić, robić czegośkolwiek, czy też podejmować ważnych decyzji. Gdy siedzi za kółkiem, staje się potencjalnym mordercą, zabójcą. W każdej chwili może zabić. W naszym kraju pomimo zaostrzenia przepisów o ruchu drogowym kierowców nadal traktuje się jak święte krowy. Nie przestrzegają się zasady PIĘŚ NIE JEDŹ. Prawo dla kierowców po kielichu jest zbyt pobłażliwe. Nie mogą tego zrozumieć.

Alkohol za kierownicą

Anna Bogucka-Skowrońska
adwokat

Fot. APR-SAS

– Nie zawsze alkohol lub stan nietrzeźwości może być przyczyną wypadku, chociaż z natury rzeczy alkohol ogranicza szybkość reakcji. Jednak można być nietrzeźwym i nie łamać zasad ruchu drogowego. Bardzo często zdarza się, że osoby nietrzeźwe są sprawcami wypadków drogowych, jednak nie odpowiadają za to, że ich stan miał wpływ na sam wypadek. Należy rozumieć emocje, jakie towarzyszą sprawie, ponieważ zginął człowiek. Zawsze można się odwołać. Szczególnie tutaj, kiedy umorzenie dotyczy sprawy, a nie konkretnego człowieka.

TYDZIEŃ
Z WOKANDY

■ Dożywocie

PONIEDZIAŁEK. Na karę dożywotniego więzienia skazał Sąd Okręgowy w Słupsku wielokrotnego recydywistę, 27-letniego Norberta G. z Chojnic. O warunkowe zwolnienie będzie mógł się ubiegać dopiero po 30 latach. Mężczyzna w listopadzie ubiegłego roku w bestialski sposób zamordował 19-letnią Małgosię K. Dziewczyna zginęła od 13 ciosów nożem w klatkę piersiową, wcześniej była więziona, gwałcona i torturowana. Wyrok nie jest prawnomocny.

■ Anna B.
powraca

WTOREK. Przed Sądem Okręgowym w Słupsku wciąż nie może zakończyć się ponowny proces w sprawie 17-letniej Anny B., wychowanki Domu Dziecka w Ustce, która została zgwałcona i zamordowana w 2000 r. Powodem jest niestawianie się świadków na rozprawę. Głównym oskarżonym jest 36-letni Krzysztof M. W 2001 roku został skazany przez ten sam sąd na 15 lat więzienia. Anna B. została uduszona w nocy z 6 na 7 stycznia 2000 r. W trakcie procesu okazało się, że zamordowana pracowała w agencji towarzyskiej należącej do kolegi głównego oskarżonego.

■ Dyrektorska pensja

ŚRODA. Przed Sądem Rejonowym w Słupsku rozpoczął się proces przeciwko byłemu dyrektorowi słupskiego szpitala Witoldowi J., który w 1999 i 2000 roku zawiązywał liczby godzin dyżurów w pogotowiu oraz wyłudził poświadczenie nieprawdy od pracownicy ambulatorium chirurgicznego. Według prokuratury, pracownica ambulatorium na zlecenie dyrektora wpisywała nieprawdziwe dane w księdze dotyczące udzielanych porad i pomocy.

■ Porywacze przed sądem

PIĄTEK. Dzisiaj przed Sądem Okręgowym w Słupsku zapadnie wyrok w sprawie czterech mężczyzn oskarżonych m.in. o uprowadzenie i więzienie dwóch prostytutek. Jedną z nich miała zostać zgwałcona. Do zdarzenia doszło w październiku 2002 r. w Night Clubie Melissa w Słupsku. (klotz)

REKLAMA



Słupsk ul. Jana Pawła II 1
tel. (0 59) 840 28 05
tel./fax (0 59) 840 26 10

Sławno Pl. Kard. Wyszyńskiego 1
tel. (0 59) 810 48 05
tel./fax 810 48 06

Kupon konkursowy

Najlepszy
Strażak Pomorza

103,7 FM

Dziennik Bałtycki

Najlepszy strażak:

imię i nazwisko strażaka oraz nazwa jednostki i powiat

Uzasadnienie:

Wypełniony kupon dostarcz (wyslij lub przynieś) do swojego lokalnego oddziału „Dziennika” znajdującego się w danym powiecie, lub do Biura Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, nie później niż do 15 grudnia 2003 r.

imię i nazwisko głoszącego:

adres i telefon:

Prosimy wypełniać czytelnie, drukowanymi literami!

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis

KONKURS

■ Złóż życzenia nauczycielowi

Mój nauczyciel od historii jest najlepszy na świecie. A moja nauczycielka od polskiego prowadzi bardzo ciekawe lekcje. Zróbmy im niespodziankę na Dzień Nauczyciela – złożmy im życzenia.

Drodzy uczniowie, rodzice, przedstawiciele samorządów klasowych i innych organizacji szkolnych. Z okazji zbliżającego się Dnia Edukacji Narodowej i Dnia Nauczyciela mamy dla was specjalną ofertę – ulubionym nauczycielom na łamach „Dziennika Bałtyckiego” możecie złożyć życzenia. Poniżej drukujemy kupon, który trzeba wypełnić i dostarczyć do redakcji „Dziennika” w Bytowie, Miastku, Słupsku, Lęborku i Sławnie (adresy redakcji w stopce redakcyjnej). Wszystkie życzenia pojawią się w specjalnym dodatku 14 października. Partnerem akcji jest Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe z siedzibą w Gdańsku, przy ul. Grunwaldzkiej 417.

(BIR)

KUPON

Imię, nazwisko i szkoła wybranego nauczyciela

treść życzeń

Imię, nazwisko nadawcy życzeń

Zgadzam się na przetwarzanie oraz publikację moich danych osobowych zawartych na niniejszym kuponie zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r.

Podpis

Niezwyczajna historia z szarej teczki

Rolnik Króla Jegomości

Nasz ród od wieków pieczętuje się herbem Jastrzębiec, nadanym jeszcze przez Mieszka I – twierdzi Kazimierz Sławecki, rolnik gospodarujący obecnie w podśląskiej Kobylnicy.

Dziedzictwo przeszłości

Historię rodziny zainteresował się niedawno. Po zmarłym starszym bracie odziedziczył pękatkę tekturową teczkę, zawierającą niezwykle cenne dokumenty. Pożółkłe papiery cudem ocalały z wojennej i powojennej zawieruchy. Wraz z żoną zaczął przeglądać zawartość teczki. Wprawdzie najstarsze dokumenty pochodzą z początku XIX wieku, ale treść jednego z nich sięga o wiele wcześniej. O jednym z przodków, Woyciechu, mówi zachowany w szarej teczce akt notarialny: „Woyciech Sławecki Pisarz Jego Królewskiej Mości Skarbowy Wielkiego Xięstwa Litewskiego pospół z Steckim Piotrowiczem Dworzaninem JKmci także z z Kacprem Juriewiczem Czechowiczem Podkomorzym Powiatu Wilkomierskiego y Stanisławem Mikołajewiczem Szotkowskim Podśędkiem Ziemskim tegoż Powiatu za Panowania Nayasiasnego Króla Jmci Stefana Batorego (...). Za nominacją i reskryptem tego Króla Jegomości 1589 Roku Miesiąca Septembra 28 Dnia odgraniczać okolice Szawelan od dóbr Kowarskich w powiecie Wilkomirskim. Od iakowey Daty do Roku niniajszego 1832 wypada spełna lat 252.” Dokument o takiej treści zachował się w archiwach rodzinnych. Spisany byłakim już inkaustem na grubym czerpanym papierze, świadczy nie tylko o majątku ale i o znakomitych przodkach.

– Zaczęłam przeglądać dokumenty, wypytuję w rodzinie, zajrzałam też do Internetu – opowiada Sławecki. – Okazało się, że moja rodzina ma prawo do posługiwania się herbem Jastrzębiec, tym samym co Radziwiłłowie i wiele innych znakomitych kresowych rodów. Przypomniałem też sobie opowieści z dzieciństwa. Mówiły o moich przodkach-wojach ratujących z opresji polskich królów. Na

podstawie tych przekazów przypuszczam, że dzieje mej rodziny sięgają czasów Mieszka I.

Zesłany na Sybir

Oprócz cytowanego na początku XIX-wiecznego notarialnego aktu, szary skoroszyt zawiera mapy i dokumenty mówiące o tym, jak Sławecki po każdym historycznym wstrząsie pracowicie odbudowywali utracony majątek. Zwykle przepadał jako kara za czynny udział w narodowych zrywach. Świadczą o tym daty na dokumentach sporządzonych na czerpanym papierze z carskimi znakami wodnymi i skarbowymi pieczęciami. Daty próśb, podań i aktów notarialnych zbiegają się z latami narodowych zrywów: wojen napoleońskich oraz powstań listopadowego i styczniowego.

Powrót zaborców

Najnowsze, 20-wieczne dzieje Sławeckich układają się w sensacyjną wręcz historię.

– Mój ojciec, Antoni Sławecki odzyskał majątek dopiero wraz z nadejściem niepodległości w 1918 roku – wspomina pan Kazimierz. Spokojnie gospodarował tylko przez 21 lat. Wtedy niewielki folwark: zabudowania, pola, łąki i kawałek lasu, rozkwitł. Niestety, gdy 17 września 1939 roku wkroczyli Sowieci, 28-hektarowy areal trzeba było ukryć. Większość ziemi udało się utajnić fikcyjnymi aktami notarialnymi po sąsiadach. Pomimo to „polskim kułakiem”, który gospodarował aż na 7 hektarach szybko zainteresowało się NKWD. Ojciec przeniósł się do zabudowań, w stodole urządził kryjówkę – wspomina Sławecki. – Wychodził z niej tylko w nocy, a w dzień wyłącznie, gdy w pobliżu nie było Rosjan. Oficjalnie gospodarowała moja siostra Helena, razem z matką. Wielokrotnie i skutecznie odwoływały enkawudystów od dokładnego przeszukiwania obejścia. Gdy tylko Rosjanie weszli na podwórko, czekał już na nich stół, a na nim butla samogonu i zakąska. Ochota do poszukiwań przechodziła im w miarę ubywania płynu w butelce...

Stryjowie pana Kazimierza mieli mniej szczęścia.

Jednego z nich, nauczyciela Jana, wywieziono na Sybir z całą rodziną. Ocalał cudem. Razem z armią gen. Andersa przez Bliski Wschód dostał się później do Anglii. Drugiego, Stanisława, Sowieci rozstrzelali za brak dokumentów.

Kolejni najeźdźcy

Paradoksalna sytuacja rodziny poprawiła się w roku 1941, wraz z niemieckim atakiem na ZSRR. Polaków Niemcy zostawiali w spokoju, znając ich stosunek do sowieckiej administracji. Znacznie gorsi byli litewscy nacjonaliści.

Z czasów hitlerowskiej okupacji w szarej teczce zachowała się urzędowa kopia ankiety niemieckiego spisu rolnego. Formularz wystawiono na fraulein Helena Sławecki. Ankieter spisał na nim powierzchnię gruntów: lasu, łąki i pola uprawnego oraz ilość inwentarza.

Oczywiście, zapisano tylko oficjalnie posiadany areal, czyli 7 ha. Prawowity właściciel folwarku, Antoni, wolał nadal figurować w niemieckiej ewidencji jako zaginiony. Sławecki nie wierzył okupantom.

Repatrianci

Kończyła się II wojna światowa i przez powiat oszmiański oraz Powisznę znów przeszła zawierucha. Powrócili Sowieci. Litewscy kolaboranci szybko przyzwyczaili się do nowych panów. Polakom znów groziły prześladowania. Sławecki nie chciał kusić losu. Mimo wielu nacisków nie wyrzekli się polskiej narodowości. Dzięki temu też nabyli prawo do repatriacji. Ze sobą mogli zabrać tylko tyle, ile zmieści się w jednym bydlęcym wagonie. 17 września 1945 roku Sławecki wyrzuceni zostali z rodzinnego domu w zaścianku Powisznia koło Oszmiany.

– To ostatnia rzecz, którą udało nam się ocalić – wspomina Sławecki. – Jako polscy repatrianci opuszczaliśmy wtedy sowiecką Litwę. W ostatniej chwili ojciec zauważył brak rodzinnych dokumentów. Byliśmy już na stacji, 3 kilometry od Powiszni w bydlęcym wagonie, którym miał nas zawieźć do Polski. Nie wiedzieliśmy czy, dokąd i kiedy pojedziemy. Narażając się na pozostanie we wrogim kraju moja siostra Teresa wróciła do spłądrowanego już domu. Dziwne, ale enkawudystów, pod karabinami których opuszczaliśmy rodzinny



Rodowe dokumenty, poświadczające szlacheckie korzenie rodziny Sławeckich cudem ocalały z wojennej zawieruchy.

Fot. APR-SAS

dom, nie zainteresowały te papiery. Siostra chyłkiem weszła do mieszkania i wróciła z teczką, kilka minut przed odjazdem pociągu.

Zeznania sąsiadów

Nasz dom zajął jakiś sowiecki aparatczyk – dodaje Sławecki. – Szybko doprowadził gospodarstwo do ruiny. W pień wyciął las. To co jeszcze zostało, w tym nasz drewniany dom, kazał rozebrać, załadować na wagony i wywieźć w głąb Rosji. Po majątku nie zostało nic.

przejął
na j -

Dzieje mojej rodziny sięgają czasów Mieszka I – mówi Kazimierz Sławecki, obok jego żona - Alicja.

Fot. APR-SAS

Szlacheckie korzenie

Kazimierz Sławecki z wykształcenia jest technikiem mechanikiem. Przez wiele lat pracował w dużych zakładach przemysłowych w Kuźni Raciborskiej i Kępach. W 1973 roku został rolnikiem i osiadł w podśląskiej Kobylnicy. Skończył wtedy kurs rolniczy, zdobywając uprawnienia mistrza produkcji drobiarskiej. Specjalizował się w hodowli kur niosek i był liczącym się w regionie producentem jaj. W ubiegłym roku gospodarstwo przekazał jednej z córek i obecnie jest rencistą. Wolny czas poświęca na badanie historii rodziny. Rodzinny dom, majątek Powisznia w dawnym powiecie oszmiańskim niedaleko Wilna odwiedził dopiero w 2000 roku, 55 lat po repatriacji. Zrównane z ziemią gospodarstwo sowieckie władze oddały rodzinie Sławeckich dopiero w roku 1970. Siostrzeńcy pana Kazimierza odbudowali je od podstaw i gospodarują w tym miejscu po dziś dzień.

54,37 Nord – 17,27 East, czyli...

U Witka na urodzinach

O 3 w nocy na burcie pojawia się bosman. Jest trochę wstawiony i od razu kładzie się do koja. – Nie chce mi się teraz reperować siatki – mruży na odczepnego. – Zrobimy to jutro, w morzu.

No tak, ale jak przyjdzie stary, to znowu będzie się darł, że idziemy w morze, a sprzęt nieprzygotowany...

Siedzę w maszynowni i walczę z agregatem. W morzu wszystko musi być cyrka, a agregat nie jest.

– Dokop mu – słyszę od Marcina, który także z większym niż normalnie uśmiechem wtoczył się na pokład – Kopnij w d... ten agregat, to odechce mu się głupich kawałów. Nie mam zamiaru pracować przy świeczkach.

Wszyscy są cwaniaki, ale jak coś nawali, to ja będę musiał podkasać rękawy i grzebać w smarach.

Pół godziny później przychodzi stary razem z Pawłem. To już cała załoga.

Stary na dzień dobry ochrzania wszystkich, za wszystko. Ale po to właśnie jest kapitan. Ktoś musi tutaj krzyczeć.

Nie dla psa kielbasa

– Hubert, kopnij kobyłę, niech nie myśli, że w morzu odpocznie – słyszę od Darka (kapitana) – i zrób coś z tym agregatem, bo razem wylądujemy jutro za burta.

Coś musiało starego nieźle wkurzyć, skoro tak krzyczy. Po chwili obrywa i bosman za nienaprawione siatki. Ten tylko wzrusza ramionami i dalej śpi. Dzisiaj już go nikt nie pogoni do pracy. Kiedy dochodzi piąta, mamy puszczone cumy i powoli podpływamy pod rurę.

– Zawsze mnie to bawi, jak zamawiasz paliwo – mówi do mnie Paweł. – Ciekawe co by powiedział taki gość na zwykłej stacji, jakbyś zamówił cztery tony ropy. Chyba by się wykręcił z wrażenia.

Kilkanaście minut później mijamy już główki portu.

– Młody do kółka, nie myśl, że walniesz się w koję, nie dla psa kielbasa – krzyczy ze sterówki kapitan. – Tylko na godzinę, bo do łowiska blisko.

Bardzo lubię prowadzić jednostkę, jednak godzina mija bardzo szybko i po dziewiątej na pokład wysypują się pierwsze rybki.

– Nie za wiele tego – słyszę od bosmana. – Nawet na śniadanie nie starczy. A właśnie, co z tym śniadaniem?

Kilka chwil później nikt nie myśli o jedzeniu. Na po-



Przygotowanie do rejsu zajmuje dużo czasu.

Fot. APR-SAs

kład wpadło tyle ryb, że nie wiadomo za co się zabrać. Moim zadaniem, jako mechanika, jest patroszenie ryb i układanie ich w skrzynki. Dzisiaj musiałem podejść do rynn i pomóc chłopakom w wybieraniu. Rybę wypatroszymy po robocie. Nic się jej nie stanie przez te kilka godzin na pokładzie.

Coś musi zostać na jutro

– Chłopaki, jutro nie robimy – krzyczy stary ze sterówki. – Witek ma urodziny i dostaliśmy zaproszenie. Wieczorem prasujemy garnitury.

Prasowanie garniturów to nic innego jak przygotowanie małego co nieco. Nie wolno na urodziny przypłynąć z gołymi rękami.

Pracujemy bez przerwy do 21, kiedy to ostatnia skrzynka wypatroszonych dorszy znika w ładowni. Gorzej z żółdkami, w których od rana nic nie zniknęło. Dzień minął bardzo szybko. Nic dziwnego, skoro cały czas wspominaliśmy obchodzone na morzu uroczystości. Oczywiście, do kiedy zdołaliśmy zapamiętać...

Przy kolacji jest bardzo wesoło, ginie kilka flaszek. Nie wszystkie, bo „coś musi zostać na jutro”. Agregat też m a

swoje święto i dokładnie o jedenastej znowu się psuje – rękawy pod łokcie i do roboty.

– Gdzie się spotykamy – to pierwsze słowa, które padają rano z ust bosmana. Widocznie zaskoczył i już ma ochotę na więcej.

– Witek podał mi pozycję – mówi. – To będą nieźle urodzinki. Zjawi się chyba z siedem jednostek.

Kilka godzin później przycumowani do burty kutra Witka bawimy się na pokładzie. Telewizor, muzyczka, kielbaski z grilla...

– Przydałyby się jakieś kobitki – Marek ze 107 rozmarzył się. – Zadzwoń po nie to my możemy, ale kto je tutaj podrzuci?

Wieczorem na pełnym gazie pędzimy na łowisko łososiowe. Tam czeka nas cała nocka wybierania, patroszenia i ładowania królewskiej ryby. Pracujemy nieprzerwanie kilkanaście godzin.

Kiedy chłopaki już śpią, ja jeszcze przez ponad godzinę walczę z moim przyjacielem agregatem. W końcu daję za wygraną i zostawiam na noc włączony główny silnik.

Gola, gola na 24 calach

– Dzisiaj jest mecz – melduje przy śniadaniu stary. – A bosman nie naprawił anteny.

Chwila ciszy i... stary dalej grzmi.

– Ja ci chyba za tę antenę łeb urwę – mówi. – Miałeś to zrobić tydzień temu. Jak nie obejrzą meczu, to za karę masz wachetę sztormową do końca tygodnia.

Więc bosman, sto kilo żywej wagi, wchodzi na maszt i naprawia antenę. Smukły maszt uwieńczony zgrubieniem w postaci bosmana...

Naszą chlubą jest 24-calowy telewizor, który kupiliśmy w zeszłym roku. Dostaliśmy od znajomego specjalny stojak, z którego nasz telewizorek nie wypadnie nawet, gdyby krypa zrobiła fikołkę.

Dokładnie o 20 do burty przybijają trzy znajome jednostki. Na pokład wkracza dumnie kilka skrzynek piwa i przekąski. Do późnego wieczora świetnie się bawimy. A nasze okrzyki było chyba

słychać aż na duńskim brze-
gu.

W nocy budzi nas niespodziewanie kapitan i ogłasza, że podnosimy szybko hak i wracamy do domu. Od jutra będzie nieźle zadyma i nie warto brać w niej udziału. Najlepszym miejscem na przeczekanie sztormu jest ciepłe łóżko w domu.

Tak samo, ale jednak inaczej

Nawet nie pamiętam jak i kiedy wpłynęliśmy do portu. Okazało się, że przywieźliśmy aż trzy tony dorsza i siedemset kilogramów łososia. Co oznacza, że rejs

oprócz przyjemności przyniósł także pieniądze.

Sielanka w domu trwała dwa dni, a trzeciego dnia o trzeciej nad ranem jak zwykle bosman wtoczył się mocno uśmiechnięty na pokład i powiedział co mam zrobić z tym agregatem...

Opisywane zdarzenia miały miejsce podczas czterodniowego rejsu na kutrze rybackim klasy Sztorem, na którym pływałem jako mechanik. Załoga kutra składała się z kapitana, bosmana, mechanika i dwóch marynarzy.

Hubert Bierndgarski



Sieci muszą być w pełnej gotowości. Na morzu nie ma czasu na naprawy.

Fot. APR-SAs

Słownik terminów stosowanych przez rybaków

- cyrka – w porządku
- główki – wejście do portu
- koba – łódź
- stary – kapitan
- kobyła – silnik główny
- krypa – kuter
- fikoł – kołysanie na fali
- rura – dystrybutor paliwowy
- kółko – koło sterowe
- hak – kotwica

Walka o Świętą Trójcę

Niebo w gębie



W Siódmym Niebie do niedawna można było kupić potrawę o nazwie Trójca Święta. Dziś nazywa się ona Trójcą ryb.

Fot. APR-SAS

Szałotka Zakonnika, Szynceł Nuncjusza, Zraz Patronów, Juki Męczenników. Wszystko to można znaleźć w Siódmym Niebie, które tylko z nazwy znajduje się w światach astralnych. Na ziemskim padole można znaleźć je w Ustce – to restauracja. Do niedawna można było tam kupić danie, które doskonale współgrało z jej nazwą – Trójca Święta. Stało się ono jednak przyczyną problemów właściciela.

Podniebienie
radnego

Dzisiaj Trójcy już nie ma. Jednak niesmak po potrawie pozostał. Szczególnie u właściciela restauracji Waleriana Kasperskiego. Dlaczego? Ponieważ Stanisław Zaliński, ustecki radny, poczuł się urażony jako katolik i wysłał pismo do prokuratury, że nazwa potrawy godzi w jego uczucia religijne. Właściciel restauracji twierdzi, że nie miał zamiaru nikogo obrażać.

– Jako człowiek wierzący i praktykujący nigdy nie miałem, ani też nie mam za-

miaru obrażać czyichś uczuć religijnych i wiary – wyjaśnia stanowczo Walerian Kasperski. – Gdy cztery lata temu otwierałem restaurację o nazwie Siódme Niebo, to zarówno nazwa lokalu, jak i nazwy dań, zaczerpnąłem z książek szwajcarskiego profesora teologii Josefa Imbacha. Od wielu lat jest on wykładowcą na Uniwersytecie Papieskim w Rzymie.

Dar od Boga

To właśnie przez Imbacha, który jest autorem m.in. tak znanych pozycji wydawniczych jak „Kuchnia, Kościół i rozkosze gotowania” oraz „Przysmaki papieży i prałatów” konflikt nie może się zakończyć.

– Prof. Imbach twierdzi, że jedzenie nie jest zwykłą czynnością, której domaga się organizm, lecz darem danym człowiekowi od Boga – dodaje Kasperski. – Natomiast kuchnia jest tym nie zwykłym, tajemnym miejscem, w którym dzięki Jego tchnieniu wyczarowujemy kulinarne specjalności.

Jego zdanie podzieliła prokuratura, która umorzyła śledztwo, nie widząc nic

zdrożnego w nazwie potrawy Trójca Święta. Stanisław Zaliński złożył zażalenie do Sądu Rejonowego. Sąd także nie dopatrzył się niczego zdrożnego w nazwie potrawy.

Zły smak

– Uznał, że odmowa prokuratury co do wszczęcia postępowania o obrazę uczuć religijnych była słuszną – wyjaśnia Krzysztof Ciemnochołowski, sędzia. – Nadanie tej nazwy potrawie nie było skierowane w przedmiot czci religijnej. Brak tutaj znamion działania umyślnego. Nie zmienia to jednak faktu, że właściciel restauracji kierował się złym smakiem.

Walka z... pożywieniem wywołuje wśród mieszkańców Ustki i Słupska pobłażliwe uśmiechy. Czasem ktoś rysuje palcem kółko na głowie.

– Gdy usłyszałem, że jakiś były radny złożył do prokuratury donos na serwowane tutaj potrawy, noszące religijne nazwy, to w pierwszym momencie nie mogłem w to uwierzyć – śmieje się Mariusz Czarniowski, mieszkaniec Słupska. – Sam wielokrotnie widziałem, jak do tej

restauracji przychodzą osoby duchowne. Gdyby rzeczywiście nazwy potraw obrażały czyjeś uczucia religijne, to oni pierwsi zareagowaliby w tej sprawie.



Restauracja powstała 4 lata temu. Nazwę właściciel zaczerpnął z książek profesora teologii.

Fot. APR-SAS

SPECJALISTYCZNY GABINET
PROTEZOWANIA SŁUCHU

• COREKTON •

APARATY SŁUCHOWE
cyfrowe, klasyczne

Refundacja z kas chorych

Wysoka jakość

najlepszych światowych producentów

SŁUPSK, pl. Dąbrowskiego 6
codziennie w godz. 8.00-16.00
LĘBORK, ul. Okrzei 7/1
w każdy czwartek w godz. 12.00-15.00
BYTÓW, ul. Sikorskiego 30/8-10
w każdy wtorek w godz. 8.00-12.00
MIASTKO, ul. Długa 13
w każdy wtorek w godz. 14.00-16.00

UBEZPIECZENI - ZNIŻKA

Informacja telefoniczna codziennie w godz. 8.00-16.00, tel. (059) 840 24 35

BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU!!!

Nie ma Trójcy
i sprawy

Trójcy nie ma, nie ma sprawy. Walerian Kasperski, nie chcąc kłuć w oczy niektórych osób, zmienił nazwę na Trójcę Ryb. W jej skład wchodzi porcja łososia, sandacza i soli.

– Jestem człowiekiem ugodowym – zapewnia Kasperski. – Chociaż i tak wiedziałem, że nikogo nie obrażam, a tym bardziej jego uczuć i przekonań religijnych, to temat ten załatwiłem od ręki. Dziwi mnie tylko fakt, że funkcjonująca od wielu lat w Rzymie podobna restauracja, w której jadłospisie można znaleźć ponad 12 potraw z nazwami różnych świętych, nikomu nie przeszkadza i nikogo nie obraża. Jestem osobą wierzącą i praktykującą, nigdy nie ośmieliłbym się zakpić z czyjejs wiary.

Nie przeszkadza to również księżom, którzy dość często pukają do bram Siódmego Nieba. Jeden z duszpasterzy z podusteckiej parafii upodobał sobie ten zakątek nieba na ziemi.

Na zdrowie

– W pierwszym momencie myślałem, że to żart z tym pismem do prokuratury – dziwi się ksiądz wikary, prosząc o zachowanie anonimowości. – Chyba ten człowiek nie wychylał nosa poza Ustkę. Wielokrotnie przebywałem w Rzymie i kilka razy byłem zapraszany przez przyjaciół księży do utrzymanej w podobnym tonie restauracji. To właśnie tam można dostać zawrotu głowy nazw potraw oraz wszelkiego rodzaju napitków związanych ze świętymi i duchowymi. Chętnie jadam w Siódmym Niebie. Sam przekazałem właścicielowi przepis na potrawę z indyka z migdałami, według sposobu mojej gosposi. Częstouję na plebanii nią swoich gości. Nie widzę podstaw, do obrażania czyichś uczuć religijnych.

Stanisław Zaliński jest innego zdania i zapowiada dalszą walkę.

– Nie może być tak, że ktoś będzie drwił ze świętości. – To godzi w prawdziwych katolików.

(klotz)

REKLAMA

Wiecej radości
w Twoim domu

Okna PCV drewniane

• BYTÓW, tel. 822-50-65
• SŁUPSK, tel. 840-39-18

ortis
SYSTEMY OKIENNE

Czytaj korki we wtorki

• Konkurs!
Do wygrania wycieczka do Włoch!

• Test z chemii dla gimnazjalistów

Szukaj we wtorek w dodatku **Praca** +szkoła +szkolenia

Dziennik Bałtycki WSIP

Janskór
Zakład: Gowidlino,
tel. 685-65-50

Sklepy firmowe:
Sierakowice, ul. Kartuska 1 h - tel. 684-77-59
Kartuzy, CH Ziegert, ul. Dworcowa 1 b - tel. 602-840-242
Lębork, ul. Staromiejska 15 A/1 - tel. 059/86-208-98
Lębork, DH Kupiec, ul. Zwycięstwa 3 - tel. 059/86-222-23

IMIĘ
DLA DZIECKA■ Dozwolone
niedozwolone

Od czasu, gdy słupską porodówkę zastąpiła ustecka, rejestrowaniem imion dla nowo narodzonych mieszkańców Słupska zajmuje się Urząd Stanu Cywilnego w Uście. We wrześniu najpopularniejszymi imionami rejestrowanymi w tym urzędzie były: dla dziewczynek – Klaudia, Martyna, Weronika, Natalia, zaś dla chłopców, niezmiennie od dłuższego czasu, Jakub i Kacper. Maksymalnie dziecku można nadać dwa imiona. Jednak, aby zostały one zarejestrowane, muszą spełniać określone warunki – nie mogą być ośmieszające, nie mogą być to imiona zdrobniałe oraz muszą jednoznacznie wskazywać płeć dziecka. Jak mówi pracownica usteckiego USC, nie zdarzają się przypadki, by rodzice nadawali dzieciom imiona „niedozwolone”. Ponadto na niezdecydowanych czeka lista imion, z której rodzice mogą wybrać coś dla swojej pociechy.

Magdalena Sulej

ROZMOWA

■ Bili to ja

Rozmowa z Bili Nasewicz, pedagogiem, anglistką – właścicielką niecodziennego imienia – Bili to dość niecodzienne imię. Kto je wybrał?

– Wybrał je tata na cześć Billie Holiday. Miał wielkie problemy z rejestracją. Panie w urzędzie poddały się dopiero, gdy postanowił, że jeśli nie będzie Billie, to zostanie bezimienna. Zarejestrowały mnie z polską pisownią.

– Jak zareagowali najbliżsi?
– Rodzina nie miała nic przeciwko. W domu wszyscy mówili na mnie używając zdrobnień, np. Bilunia.

– A koleżanki, koledzy z dzieciństwa?
– Inne dzieci często zmieniały końcówkę mojego imienia na -a. Wychodziła z tego Bila, czego nie cierpiałam. Był czas, że chciałam zmienić imię na jakieś kończące się na -a, ale to był bardzo krótki okres.

– A jak jest teraz, gdy jesteś dorosła?
– Ludzie bardzo często nie wierzą, że mam na imię Bili. Tak jest w Polsce, bo poza Polską brzmi to dla wszystkich normalnie.

– Czy miałas zabawne sytuacje związane ze swoim imieniem?

– Tak, kiedyś przydzielono mi akademik z chłopakami...
– A teraz jak odnosisz się do swojego imienia?
– Bardzo je lubię i nie chcę go zmienić.

Magdalena Sulej

Kiedy nazwisko mówi o nas wszystko

Bohaterowie
naszych czasów

Władysław Jagiełło, Henryk Sienkiewicz, Jarosław Iwaszkiewicz, Władysław Sikorski... Wszyscy znamy te nazwiska. Jak się okazuje, ich „właściciele” mieszkają obok nas – w Słupsku, Uście, to nasi sąsiedzi. Jak żyje się „zwykłym” ludziom ze słynnym nazwiskiem? Sprawdziłszy – żyje się... ciekawie.

Jagiełło jestem

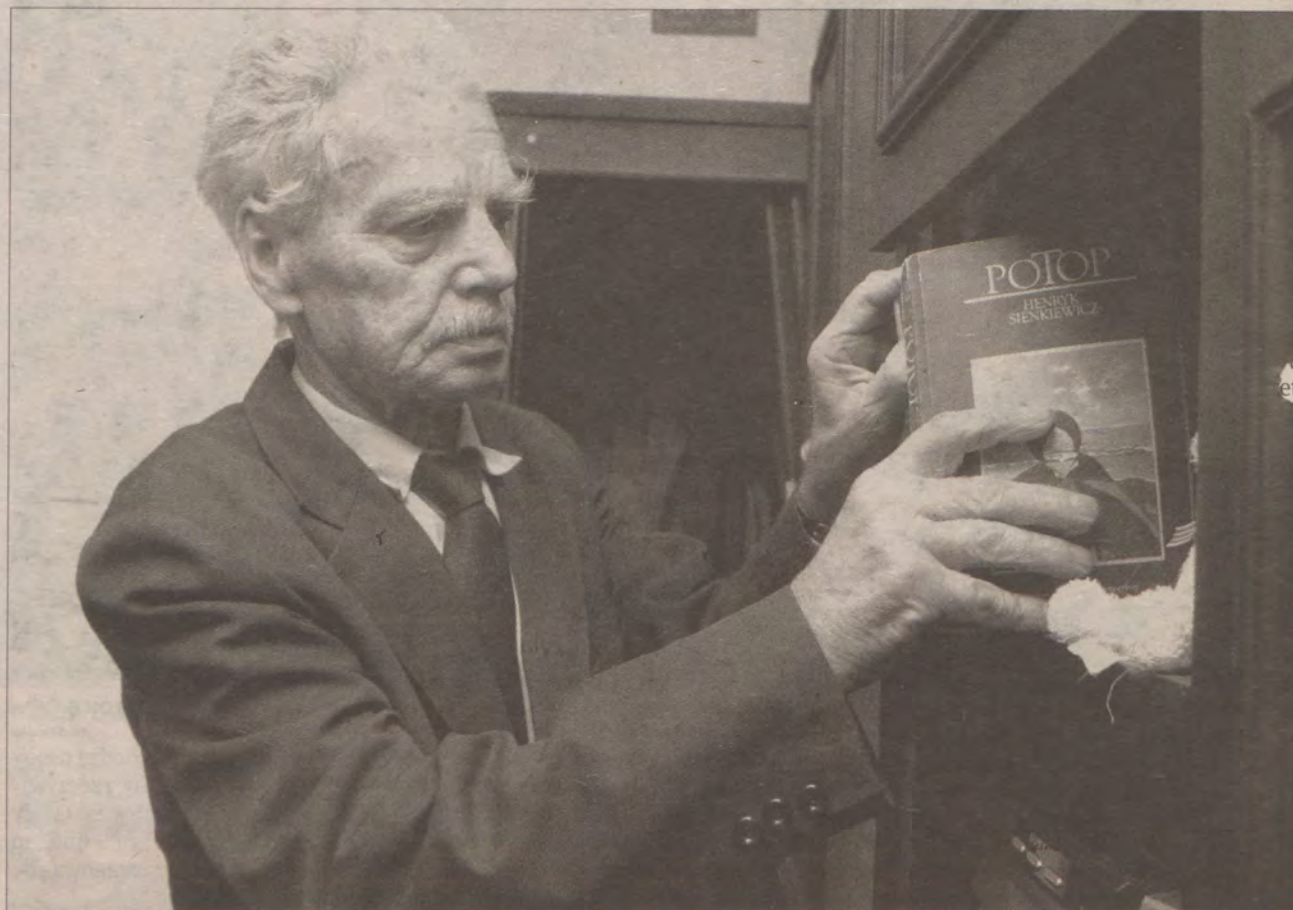
Panu Jagielle imię Władysław nadała mama. Choć korzenie rodziny sięgają okolic Litwy, nie wiadomo, czy dostał je na cześć wielkiego króla. Nie przekazał słynnego imienia synowi. Znałe imię i nazwisko niczego – jak twierdzi – nie ułatwia. – Czasem tylko jakiś urzędnik podniesie głowę znad dokumentów, zdziwiony godnością petenta – żartuje.

Postać władcy zna pan Władysław ze szkoły, zbieżność nazwisk nie spowodowała szczególnego zainteresowania postacią króla.

Obecnie słupski Władysław Jagiełło jest na emeryturze, po przeprowadzce ze Szczecina pracował w zakładach przemysłu leśnego oraz zakładach mięsnych. Mieszka w bloku, na jednym ze słupskich osiedli.

Sienkiewicz zszedł z pomnika

Podobnie brzmi historia pana Sienkiewicza. Imię Henryk wybrała rodzina, nie wiadomo, czy na cześć pisarza. Jednak imię zobowiązuje – pan Henryk, obecnie emeryt – zawsze bardzo lubił czytać, również dzieła imiennika. Ta pasja pozostała mu do dziś. Oprócz literatury, pan Sienkiewicz interesuje się sportem, wędkarstwem i ogrodnictwem. Mieszka



Henryk Sienkiewicz bardzo chętnie sięga po książki swojego imiennika - Trylogia jest mu najbliższa.

Fot. APR-SAS

z rodziną i psem w bloku nad Słupią. Syn pana Sienkiewicza odziedziczył po ojcu drugie imię.

Słynne imię i nazwisko nie pomogło mu w życiu, choć zdarzają się sytuacje, gdy ktoś zwróci uwagę na niecodzienną godność. – To również dla niektórych temat do żartów – opowiada Henryk Sienkiewicz. – Pewnej nocy w moim domu zadzwonił telefon, głos w słuchawce zapytał, dlaczego Sienkiewicz zszedł z pomnika. Ludzie czasem mnie pytają, czy współczesny Henryk Sienkiewicz też pisze. Odpowiadam, że raczej czytam, także dzieła autora Trylogii.

Iwaszkiewicz
znad Słupi

Panu Iwaszkiewiczowi, pracownikowi słupskiego Zakładu Energetycznego, imię Jarosław wybrała mama. – Nie na cześć pisarza, choć zapewne był jej znany – zastrzega pan Jarosław. – Twórczość imiennika znam tylko ze szkoły, nie czytałem specjalnie jego utworów, ponieważ noszę to samo nazwisko. Chociaż zawsze sobie to obiecuję...

Ludzie, z którymi styka się Iwaszkiewicz i którzy znają jego imiennika pytają, czy to rodzina. – Nie lubię takich pytań – mówi. – Pytający oczekują odpowiedzi twierdzącej, a ja nie szukałem korzeni rodziny.

Najczęściej jednak spotyka się z pochwałą dla ładnego imienia i nazwiska.

Zabawne historie z jego życia. – Było ich sporo – opowiada. – Bywa, iż ktoś pamięta, że nazwisko jest znane, że nosił je pisarz i potem telefonując pyta o... Sienkiewicza.

Słupski Jarosław Iwaszkiewicz mieszka na poddaszu starej kamienicy z żoną i synem – Kacprem... Jarosławem.

Jarosław Iwaszkiewicz obiecuje sobie, że zapozna się bliżej z twórczością pisarza.

Fot. APR-SAS

Gdzie jest generał

Imię Władysław odziedziczył nie po słynnym generał, ale po ojcu. W przeszłości często słyszał pytanie czy jest synem TEGO Sikorskiego, obecnie jest pytany, czy ma brata w... ministerstwie zdrowia.

– Zdarzało się, że aby udowodnić swoją tożsamość, musiałem pokazywać dowód osobisty, ponieważ nie wszyscy wierzyli że ja to ja, gdy się przedstawiałem – śmieje się Władysław Sikorski.

Podczas studiów prawniczych w Lublinie wykładowcy żartem proponowali mu przeniesienie się na angielską uczelnię imienia Sikorskiego, gdyż z pewnością zostałby na nią przyjęty. Obecnie pan Władysław jest na emeryturze. Interesuje się osobami noszącymi nazwisko Sikorski, w tym słynnym generałem.

Magdalena Sulej



Fot. APR-SAS

Z wy

Znani i nieznani

Barbara Skóra

dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta Słupska



Fot. APR-SAS

– Zmiana nazwiska najczęściej wiąże się ze zmianą stanu cywilnego – jest to przyjęcie nazwiska małżonka lub powrót do nazwiska panieńskiego. Nie przypominam sobie sytuacji, gdy ktoś chciał zmienić nazwisko na bardziej znane. Takie postępowanie regulują przepisy.

aby zmienić nazwisko na historyczne, musi istnieć ku temu realna podstawa. Taka osoba powinna przedłożyć dokumenty stwierdzające, iż ma prawo je nosić, gdyż członek jej rodziny był spokrewniony z kimś o takim właśnie nazwisku. Nie przypominam sobie również przypadku, aby ktoś o słynnym nazwisku chciał zmienić imię na kojarzone z tym nazwiskiem – np. gdyby pan Mickiewicz chciał zmienić imię na Adam. W naszym mieście mieszkają osoby o takim zestawieniu imienia i nazwiska, ale imiona nadali im rodzice, nie zmieniano ich na życzenie.

Słupsk. Neutormauerstrasse do dziś wspomina murarzy

Dalej już tylko przedmieście

Dawne władze Stolicy nazywając ulice poświęcały sporo uwagi własnemu „bohaterom”, lub ludziom dla miasta zasłużonym – twierdzi historyk Wojciech Wachniewski. Nie inaczej było z ulicą Murarską. Podobnie jak dziś upamiętniała murarzy i budowniczych. Nosiła imię Neutormauerstrasse, czyli budowniczych Nowej Bramy.

Ulica przez setki lat graniczyła z murami obronnymi. Także, przez 5 wieków była jedynie utwardzoną drogą i do tego najbardziej wysuniętą na północ ulicą Słupską.

Między bramami

Neutormauerstrasse łączyła dwie słupskie bramy: Holstenów i Nową – opowiada Tomasz Rosiński z Klubu Odkrywców.

Brak pojawił się na niej dopiero w drugiej połowie XIX wieku i wtedy właśnie rozpoczęło się zabudowywanie ulicy. To okres, gdy północna część murów obronnych zniknęła z mapy Słupska, tworząc ulicę Sienkiewicza.

Rozebrano je.

Trzeba było koniecznie przebić mury miejskie i bezpośrednio połączyć miasto z dworcem – twierdzi Rosiński. Związane było to z uruchomieniem w latach 1869-70 połączeń kolejowych z Koszalinem i Gdańskiem, budową dworca i prowadzącej do niego ulicy Bahnhofstrasse, czyli dzisiejszej Wojska Polskiego.

Neutormauerstrasse straciła w tym czasie bramę Holstenów – dokładnie w 1867. Trzy lata później na przedłużeniu Magazinstrasse (obecnej Filmowej) przebito mur, a otwarte przejście nazwano Bramą Kolejową (Bahnthor). W ten sposób na mapie Słupska pojawiła się krótka uliczka Am Bahnthor (dziś Jedności Narodowej). Przecinała ją właśnie Neutormauerstrasse, która prawdopodobnie dopiero wtedy otrzymała swoją nazwę, która choć nie w całości, ale przetrwała do dziś.

Tajemnica kasy pancерnej

Dziś Murarska sprawia wrażenie zaplecza ulic 9 Marca i Sienkiewicza – zauważa Rosiński.

Zupełnie inaczej było przed wojną. Na Neutormauerstrasse kończył się Stół. Dalej ciągnęły się przedmieścia. Nie dziwi więc, że gmach banku, który obecnie przynależy do ul. 9 Marca, ponad pół wieku temu wejście miał od strony właśnie Neutormauerstrasse. Nie zmieniła się tylko



Ulica Murarska przez setki lat graniczyła z murami obronnymi miasta.

Fot. APR-SAS

jego funkcja. Jednak mieszkańcy przedwojennego Słupska korzystali z usług Prowinzjonal Banku.

Do dziś w podziemiach gmachu stoi stara kasa pancerna – opowiada Tomasz Rosiński.

Dlaczego jej nie wyniesiono? Zdradzili nam to współcześni słupszczanie.

Najpierw pojawiła się kasa pancerna, a potem zbudowano budynek – nie ma wątpliwości Ryszard Majcher dziś emeryt, a w latach 60. jeden z budowniczych słupskiego osiedla XX-lecia. Aby ją wyjąć, trzeba rozebrać cały budynek.

Podobno znakomicie przygotowany przez niemieckich budowniczych do roli banku. Jedno jest pewne: dziś zabytek dawnej ulicy pokazuje „plecy”.

Mało kto wie, że plac, gdzie obecnie parking ma hotel Przemyśle istniał i w przedwojennym Słupsku – mówi Tomasz Rosiński. Do 1895 roku w okolicach skrzyżowania Murarskiej i Jedności Narodowej utrzymywano stajnię miejską. Po jej zburzeniu pozostał tylko plac.

Od magazynu do Metra

Na Neutormauerstrasse 20 swój magazyn posiadał także Emil Wagner, właściciel sklepu kolonialno-alkoholowego przy Rynku 20. Już na początku XX wieku został rozebrany, a jego miejsce zajął zupełnie nowy obiekt. Jaki? Stoi tam do dziś, choć już nie na Murarskiej jak dawniej, i stał się symbolem słupskiej gastronomii. W 1912 roku kawiarnię otworzył tam Walter Reinhardt, a słupszczanie

znają ją jako Restaurację Metro.

Tak samo jak dziś, Neutormauerstrasse zdołał hotel Kleina – opowiada Rosiński.

Ten zabytek miał wyjątkowe szczęście, przetrwał pożar z II wojny światowej. Już 4 lata po jej zakończeniu powrócił do pierwotnych zadań. Ale słupszczanie korzystali już z usług lokalu gastronomicznego Franciszkanie, a zamiast u Kleina, gości Słupska witał hotel Piast.

W latach 60. pojawił się blok mieszkalny i znana pralnia – twierdzi Rosiński. Na Murarskiej można było wyprać bieliznę, był to jedyny taki punkt w mieście.

W cieniu Sienkiewicza

Ale mało kto wiedział, że to na Murarskiej, po wojnie, ulica zniknęła w cieniu al. Sienkiewicza. Lata 60. przesądziły o funkcji dawnej granicy miasta. Gdy zamknięto dla ruchu ul. Starzyńskiego, właśnie

tu przeniesiono postój taksówek, a na ulicy pojawiali się najczęściej widzowie opuszczający kino Polonia.

Nie zapomnimy kolejek ludzi czekających na taksówkę – wspominają słupszczanie. Były naprawdę ogromne.

Obok Nowej Bramy wybudowano przejście podziemne i to już do końca zatarło ślady po Neutormauerstrasse.

Nawet nie wiedziałem, że pub Keller jest na Murarskiej – mówi 21-letni Paweł Kotecki.

Być może właśnie gastronomia pozwoli ulicy odżyć. Tym bardziej, że Murarska ma już w tym zakresie tradycję. W połowie lat 90. przy jednym z podwojek Murarskiej powstał pierwszy Underground, czyli słynny pub, klub niezależny. Wówczas Murarska stała się Mekką słupskiej młodzieży.

(crol)



Zdjęcie ulicy Murarskiej - rok 1906.

Fot. Archiwum

Klub Prenumeratora
bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26



SPECJALNIE DLA WAS

■ Szczęśliwe karty

Chcesz wyjechać na weekend do Wdzydz Kiszewskich? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedź na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca – weekend dla dwóch osób w hotelu Niedzwiedek we Wdzydzach Kiszewskich.

Nasze pytanie: Jakie są najczęstsze objawy alergii?



■ Weekend w Jastrzębiej Górze

Raz w miesiącu na weekend będzie mógł wyjechać do hotelu La Siesta nasz Prenumerator z rodziną, jeśli odpowie na cztery zadane przez nas w tym miesiącu pytania. Wśród osób, które nadesłały odpowiedzi, wybieramy tę, która z osobą towarzyszącą i dzieckiem (do 5 lat) w pensjonacie w Jastrzębiej Górze skorzysta z dwóch noclegów, wyżywienia, siłowni, sauny, sali gimnastycznej oraz z solarium. Nasze pytanie: Gdzie znajduje się słynne w Trójmieście Akwarium? Na odpowiedzi czekamy do 8 listopada 2003 r.



Nasz adres

Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11
Gdańsk, z dopiskiem „Szczęśliwe karty” lub „Jastrzębia”.

■ Miesięcznik dla Prenumeratorów

Zamów prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego”, a co miesiąc otrzymasz „Dziennik Bałtycki Prenumerator” – gazetę tylko dla Prenumeratorów. A w nim superkonkurs z dużą ilością nagród i wartościową nagrodą główną. Czytaj swój miesięcznik. Partnerzy klubu: BALTIC OASIS fitness- spa- rekreacja, Toyota Chwaszczyno, Chemia – materiały budowlane i wykończeniowe, Biuro Matrymonialne Razem, Borgia Winplast, Norauto Twoje Auto Centrum, Ośrodek Szkolenia Kierowców Poldek, Gabinet Dermatologii Ogólnej i Estetycznej dr A. Szarmach, Kolaseum/Fitness Klub, KFC/Pizza Hut, Dermosana, Laguna Medical, Zakład Optyczny Stojalowski, Punkt Rekreacji Hotel Gdynia, English Unlimited, Seycom Sklepy Komputerowe, Indeco, ODDK Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr, Bud Mor, Bud Mat pokrycia dachowe, Gabinet BRT Danmed, AQUA Centrum Sportowo-Rekreacyjne, K&K serwis samochodowy, Ośrodek Szkolenia Kierowców Credo.

Nasi Partnerzy



10% rabatu na konsumpcję
ul. Grottgera 22
Słupsk
tel. (059) 845-63-10



10% rabatu na wszystkie zakupy
ul. Stary Rynek 6L
Słupsk
tel. (059) 842-63-47

STOJAŁOWSKI
SZEROKI WYBÓR OPRAWEK
RÓWNIEŻ SŁONECZNYCH
ATRAKCYJNE CENY
BADANIE WZROKU NA MIEJSCU
SOCZEWKI KONTAKTOWE
Zakład Optyczny
ul. Stągiewna 19, Gdańsk, tel. 300-04-39
Zakład przeniesiony z ul. Szerokiej

PUNKT REKREACJI HOTEL GDYNIA
Gdynia
ul. ARMII KRAJOWEJ 22
tel. 666-28-87
NISKIE CENY
W KAŻDĄ SOBOTĘ I NIEDZIELĘ!
BILET RODZINNY
2 OSOBY DOROSŁE + 2 DZIECI 20 zł
DZIECI DO LAT 16 - 6,5 zł
W DNI POWSZEDNIE DO GODZ. 15.00
ZNIŻKI DLA SENIORÓW
CZYNNE CODZIENNIE 9.00-21.00

bonda.pl
MIKROKAMERY MONITORING
Zainstaluj kamery w firmie!
Używając telefonu czy komputera
w każdej chwili sprawdzisz co się dzieje!
ul. Rdestowa 41, 81-577 Gdynia
tel. [58] 782 2002, www.bonda.pl
10173096/A/30

SEYCOM COMPUTERS
www.seycom.pl
10172571A/235

INDECO
Producent szaf wnekowych i mebli kuchennych
6-40% Rabat
Informacje o punktach sprzedaży
tel. 342-20-70
10172548/A/24

dr M. Wiśniewska
Instruktaż prowadzenia
Księgi HACCP
z dokumentacją
124 strony A4
95 zł
tel. (58) 554 29 17
www.oddk.pl

TWÓRCZOŚĆ SCHAEFFERA

Raz na dwa lata takie święto



Amatorów kunsztu Schaeffera czeka teatralno-muzyczna uczta.

Fot. APR-SAS

SŁUPSK. 12 października, w niedzielę o godz. 17 rozpocznie się Schaefferiada, czyli przegląd twórczości wybitnego kompozytora i dramaturga Bogusława Schaeffera. W niedzielę dwukrotnie o godz. 17 i godz. 20 odbędzie się spektakl „Kaczo” w reżyserii Zdzisława Wardejny z główną rolą Jerzego Bończaka, któremu partnerują inni znani warszawscy aktorzy: Magdalena Wójcik i Jan Janowski. Jest to produkcja Agencji „Albert” z Krakowa. W poniedziałek także odbędą się dwa przedstawienia. O godz. 17.30 rozpocznie się spektakl gdyby w reżyserii Krzysztofa Prusa z Teatru Dramatycznego w Płocku. Natomiast o godz. 20 widzowie będą mogli obejrzeć najnowsze dzieło Schaeffera, które współreżyserował z Grzegorzem Matysikiem. Będą to „Sceny Miłosne” z Teatru Ludowego w Krakowie. Przegląd zakończy się we wtorek prezentacją „Skali” spektaklu przywiezionego przez Teatr „Rampa” w Warszawie i wyreżyserowanego przez jego dyrektora Krzysztofa Miklaszewskiego. W przedstawieniu wystąpią: Agnieszka Wielgosz i Marek Frąckowiak. Sprzedaż biletów (od 20 do 30 zł) i kartonów (cena 75 zł) prowadzi Impresariat Artystyczny Orkiestry i Teatru przy ul. Jana Pawła II 3, tel. 842-38-39.

(ket)

TV VECTRA 10.10 – 16.10



Piątek 10 października

- „Obserwator” – serwis informacyjny i prognoza pogody
- „Spotkania z Medycyną” – odc. 25 – magazyn edukacyjny
- „Powiat elbląski” – reportaż

Sobota 11 października

- „Tydzień Nad Słupią” – magazyn informacyjny i prognoza pogody
- „W obronie własnej” – odc. 6 – magazyn interwencyjno – edukacyjny (powt.)
- „Magazyn Kulturalny” – odc. 3 – spotkanie z zespołem „Ich Troje” (powt.)

Poniedziałek 13 października

- „Obserwator” – serwis informacyjny i prognoza pogody
- „Studio Sport” – magazyn sportowy
- „Ogrody Zoologiczne Europy” – odc. 3 – serial przyrodniczy

Wtorek 14 października

- „Obserwator” – serwis informacyjny i prognoza pogody
- „Poglądy” – magazyn publicystyczny (powt.)
- „Top 10” – Premiery Listy Przebojów
- „MotoMag” – odc. 16 – magazyn motoryzacyjny (powt.)

Środa 15 października

- „Obserwator” – serwis informacyjny i prognoza pogody
- „Słupski Magazyn Samorządowy” – magazyn informacyjno – publicystyczny
- „Muzyczne Rozmaitości” – odc. 27 – magazyn muzyczny

Czwartek 16 października

- „Obserwator” – serwis informacyjny i prognoza pogody
- „Stare jak nowe” – odc. 1 – program rozrywkowy
- „Zachować dla Przyszłości” – odc. 16 – serial przyrodniczy

SERCA DWA

■ Samotna, 73 lata, niezależna, finansowo i mieszkaniowo niezależna. Zadbana. Lubi spacerować, jestem domatorką, bez nałogów. Poznam pana kulturalnego o podobnych walorach, który chciałby zamieszkać u mnie jako sublokator lub coś więcej. Tylko poważne oferty.
sygn. 1845

■ Zielonooki szatyn, 28 lat, 176 cm, pozna panie szukające prawdziwego przyjaciela. Dziecko nie jest przeszkodą. Tomek.
sygn. 1846

■ Wolny 60-latek z Gdańska, bez problemów finansowych i zdrowotnych, w pełni sprawny, z klawirną przeszłością, pozna miłą panią około 50, najchętniej wdowę, katoliczkę, która jak ja kocha przyrodę, piękny ogród za miastem i życie. W zamian oferuję uczciwość, stabilizację, bezpieczeństwo.
sygn. 1847

■ Wdowa, 51 lat, zamożna, bez nałogów, własne M, zmotoryzowana, pozna wdowca do 56 lat, bez nałogów, przystojnego, o wysokim ilorazie inteligencji i dobrym sercu na drugą połowę może wspólnego życia. Rozwiedzeni i z ZK wykluczeni.
sygn. 1848

■ Kawaler, 50 lat, 178 cm, przystojny, bez nałogów, pracujący, plus renta, chętnie pozna panią, rówieśnicę, bez nałogów, która chciałaby samotność zamienić na przyjaźń z Tadeuszem.
sygn. 1849

■ Kawaler, rolnik, 46 lat, bez nałogów, pozna pannę lub wdowę (może mieć dziecko). Pani musi zamieszkać u mnie w moim gospodarstwie rolnym, dobrze prosperującym. Cel matrymonialny. Foto i tel. mile widziane.
sygn. 1850

■ Dziewczyny, panny, wdowy – mądre i odpowiedzialne, jeżeli chcecie poznać kawalera, 47 lat, rolnika prowadzącego dobrze prosperujące gospodarstwo rolne, to proszę o listy od pań do lat 43, bez nałogów, które nie boją się życia na wsi. Rozwiedzione wykluczone.
sygn. 1851

■ Jestem 40-latką, emerytem, szczerą, miłą domatorką, wykształcenie średnie, z mieszkaniem. Rozwiedziony, dwoje dzieci (16 i 17 lat). Poznam panią, z którą mógłbym spędzić resztę życia jeśli nie zraża to, że obecnie przebywam w ZK.
sygn. 1852

■ Mam 35 lat, 176 cm, bez zobowiązań. Cenę szczerą, uczciwość, wyrozumiałość. Jeżeli cenisz podobne wartości, napisz. Nie szukam przelotnej przygody. Jestem troszkę nieśmiały. Jeśli masz 33-40 lat, podobnie poważnie myślisz o życiu we dwoje, to czekam na Ciebie. Dziecko mile widziane. Pomorzanin.
sygn. 1853

■ 35-letni kawaler bez zobowiązań, 178 cm, szczupły, spod znaku Ryby, pozna spokojną, skromną kobietę w wieku 35-40 lat, najchętniej z Kwidzyna lub okolic. Interesuje.

suje mnie stały związek oparty na przyjaźni, szacunku i zaufaniu. W pierwszej kolejności odpowiem na lity ze zdjęciem. Samotny.
sygn. 1854

■ Jestem tylko człowiekiem, który zbłądził, ale serce dla innej istoty mam dobre. Dlatego że przebywam w ZK nikt nie okazuje mi serca. Dlaczego? Mam 36 lat i odpiszę na każdy list.
sygn. 1855

■ Mam 55 lat, 165 cm, jestem wolna, o miłej aparycji, od pewnego czasu w kraju. Rozpaczliwie poszukuję towarzysza życia na dobre i złe. Poznam pana do 65 lat, bez nałogu, kulturalnego, o wielu dobrych cechach, z mieszkaniem. Na tel. komórkowe nie odpowiadam. Gdynianka, Waga.
sygn. 1856

■ Mam 64 lata, średnie wykształcenie. Jestem wdową, bez zobowiązań, dobrą, życzliwą. Lubię zajmować się domem, spacerować, porządek, spokój. Poznam pana uczciwego, dobrego i prawdziwego, z mieszkaniem, który już nie chce być sam. Bądźmy więc razem na dobre i złe dni. Anna.
sygn. 1857

■ Wolny, samotny, 53 lata, 170 cm, szczupły, mieszkający na wsi, bez nałogu alkoholowego. Poznam panią bez zobowiązań, o dobrym sercu, szczupłą, bez nałogu alkoholowego, która lubi wieś, cenę przyjaźni i szczerą. Tel. przyspieszy kontakt.
sygn. 1858

■ Poznam zdecydowaną panią mającą „kacik” dla dwojga, która poda rękę i pomoże wyjść z dolki. Ja rozwiedziony (57/181/78), biedny, bez majątku i zobowiązań, domator, uczciwy, czuły, wierny, opiekuńczy, palący, ceniący życie we dwoje. Mam „złote ręce”, prawo jazdy, dużo pomysłów, wiarę i nadzieję na spełnienie życiowego celu.
sygn. 1859

■ Samotny, bez zobowiązań i nałogów, 42/170/65, mieszkam w Dortmundu, pozna panią w wieku do 35 lat o podobnych walorach – najlepiej bez pracy.
sygn. 1860

■ Wdowa, 66/165/65, katoliczka, miła, wrażliwa, niekonfliktowa, na rencie, bez nałogów i zobowiązań, z poczuciem humoru, o dobrym sercu, nieszukająca przygód, ceniąca szczerą i uczciwość – pozna kulturalnego pana na dobre i złe, do lat 72, z własnym M, bez nałogu alkoholowego. Panowie szukający przygód wykluczeni. Samotny Rak.
sygn. 1861

■ 56 lat, niezależny finansowo i mieszkaniowo, ceniący ciepło domowego ogniska, lubiący przyrodę, odpoczynek i uprawę działki. Tel. przyspieszy kontakt.
sygn. 1862

■ Andrzej, 48 lat, 177 cm, młody duchem, bardzo osamotniony. Jestem zrównoważonym i spokojnym rozwodnikiem. Poszukuję pani w zbliżonym wieku (starszej), również

jak ja spokojnej i tolerancyjnej, która ma dość samotności i braku przyjaciela.
sygn. 1863

■ Nienawidzę kłamstwa i oszustwa. Jestem pracowita, miła, serdeczna, bez nałogów. Uwielbiam kwiaty i pracę w ogrodzie. Mam 12-letniego syna. Chciałabym związać się na dobre i złe z panem po 50, który zabezpieczy mi byt. Może być ze wsi. Wanda.
sygn. 1864

■ Jestem 56-latką, od 3 lat wdowcem, niezależnym finansowo i mieszkaniowo. Poznam panią, która ceni ciepło domowego ogniska. Możliwość zamieszkania razem. Lubię wspólne spacerować, chętnie odpoczywam na działce. Tel. przyspieszy kontakt.
sygn. 1865

■ Kawaler, zadbany, na rencie, 37 lat, 192 cm, trochę nieśmiały, uczciwy, bez nałogów, pracujący, z domkiem letniskowym. Poznam panią, również na rencie, w wieku 37-40 lat, pracowitą, która pokieruje dalszym życiem we dwoje. Pani może być zmotoryzowana.
sygn. 1866

■ Wolna, 51 lat, 170 cm, domatorka, paląca, bez zobowiązań. Poznam pana w odpowiednim wieku, powyżej 175 cm, bez zobowiązań i skłonności do alkoholu. Panowie szukający przygód lub z ZK wykluczeni. Jeżeli czujesz się samotny, napisz. Waga.
sygn. 1867

■ Kawaler, 32 lata, 184 cm, o sportowej sylwetce, pozna szczupłą, odpowiedzialną dziewczynę. Nie interesują mnie przygody. Zdjęcie mile widziane. Kazik.
sygn. 1868

■ Bogdan, 38 lat, zainteresowania wszechstronne. Poznam kobietę w wieku 30-45 lat, która wie co to jest samotność i zaakceptuje dany stan rzeczy taki jaki jest. Pragnę stworzyć związek oparty na zaufaniu i tolerancji. Umieć odważnie nie uczucie. Foto mile widziane. Tel. ułatwi kontakt.
sygn. 1869

■ Poznam panią w wieku do 40 lat. Nie szukam przygód i pieniędzy, lecz kobiety szczerą, z poczuciem humoru, wyrozumiałą. Jestem spod znaku Koziorożca, mam 32 lata, 179 cm. Jestem ponoć przystojny, świetnie tańczę, płynięm i co nieco gotuję. Obecnie przebywam w ZK, lecz na krótko. Foto i nr tel. mile widziane.
sygn. 1870

■ Jestem wolna (50/160/58), mam 2 dorosłych synów, rentę i stałą pracę. Mam duże mieszkanie na wsi. Brakuje mi radości w męskich oczach i poranków u boku kochanego mężczyzny. Szukam wolnego, inteligentnego pana z samochodem, w wieku ok. 50-55 lat, który marzy o ciepłym domu i uczciwym, romantycznym związku.
sygn. 1871

■ Wysoki wdowiec w średnim wieku pozna drugą połowę bez nałogów, w celu zawarcia znajomości, a może i trwałego związku daleko od Gdańska.
sygn. 1872

■ Kawaler, 27 lat, wciąż samotny, bez nałogów, odpowiedzialny i samodzielną, poważnie myślący o życiu, nieszukający przygód, lecz stałego związku. Poznam panią w wieku 22-28 lat, najchętniej z Trójmiasta. Może być zdjęcie i nr tel. Czekam.
sygn. 1873

■ Kasia, 21 lat, pozna chłopaka w celu zawarcia przyjaźni. Czekam na listy. Bytów i okolice.
sygn. 1874

■ Wdowiec, 52 lata, 175 cm, szczupły brunet. Mieszkam na wsi, ale nie mam gospodarstwa tylko ogródek przydomowy. Jestem szczerą, uczciwą, wyrozumiałą, opiekuńczą, o dobrym sercu, bez nałogu alkoholowego (palę papierosy). Poznam panią, stan cywilny i wiek bez znaczenia. Pani może być niepełnosprawna. Cel matrymonialny.
sygn. 1875

■ Szczupły, 24 lata, 178 cm, trochę nieśmiały, bez nałogów, lubiący muzykę, wyrozumiały, ceniący zaufanie, przyjaźń, prawdziwość i wzajemny szacunek. Poznam dziewczynę w wieku 23-25 lat z Trójmiasta. Foto mile widziane.
sygn. 1876

■ Jestem brunetką, uśmiechniętą, wyrozumiałą, 174 cm. Mam 21 lat, mój znak zodiaku to Bliźnięta. Lubię dobrą zabawę, dyskoteki, spacerować we dwoje, sport zimowy, podróże, góry. Poznam chłopaka z dobrym charakterem, bez nałogów, w wieku 21-23 lat, wesołego, szczerego i wiernego. Najchętniej z okolic Kartuz. Panowie z ZK wykluczeni.
sygn. 1877

■ 31-letnia panna, 160/52, z wyższym wykształceniem, ciepła i sympatyczna, poszukuje mężczyzny, dla którego ważne są szczerść, uczciwość i lojalność, dobrego, mądrego, opiekuńczego, czulego, bez nałogów, który jednocześnie jest szalonym romantykiem z poczuciem humoru, lubiącym podróże. Wiek 31-37 lat. Panowie z ZK wykluczeni. Proszę o fotooferty i e-mail lub nr tel.
sygn. 1878

■ Jeśli dokucz ci samotność i nie przeszkadza to, że czasowo jestem w ZK, odezwij się. Może to my jesteśmy stworzeni dla siebie. Proszę o zdjęcie i nr telefonu, co przyspieszy kontakt. Janek.
sygn. 1879

■ Jestem 29-letnim kawalerem, wykształcenie średnie, wrażliwy, szczerą, bez zobowiązań, z własnym mieszkaniem. Poznam miłą dziewczynę bez nałogów, najchętniej z okolic Kościerzyny, ale nie tylko. Tel. przyspieszy kontakt.
sygn. 1880

■ Rencista wysoki, przystojny, przed 60, wykształcenie średnie, bez nałogów, wysportowany, pozna wysoką, maksymalnie puszystą panią, lubiącą dom, gotowanie, turystykę, chętnie z mieszkaniem, również ze wsi.
sygn. 1881

■ 33-latek, 189/87, zmotoryzowany. Poznam panią do 45 lat w celu niezobowiązującej znajomości.
sygn. 1882

■ Jeżeli czujesz się samotna, pragniesz poznać kogoś na kogo będziesz mogła liczyć w trudnych chwilach, napisz do mnie. Mam 62 lata, 173 cm, nie mam nałogów. Lubię spacerować brzegiem morza. Jestem człowiekiem wartościowym o bardzo dobrym sercu. Poznam panią w wieku 50-60 lat, najchętniej z Gdańska lub okolic, ale nie tylko.
sygn. 1883

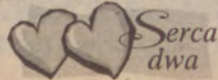
■ Marek, 45 lat, 164 cm, rozwiedziony (nie z własnej winy). Pocho-dzę z Chojnic, mam wykształcenie średnie techniczne, niezależny finansowo, bezdzietny. Poznam panią stanu wolnego, w wieku do 40 lat, dzieci bardzo mile widziane.
sygn. 1884

■ Wschody i zachody słońca. Wspólne spacerować przy pełniach księżyca. Te i wiele innych romantycznych przeżyć chciałabym podzielić z jedną i wymarzoną. Jeśli masz 25-38 lat, to odnajdźmy się. Jestem spod znaku Wagi, mam 33 lata. Na telefon kom. nie odpowiadam. Samotny.
sygn. 1885

Jeśli jesteś samotny

■ Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji, skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym niżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie oraz kserokopię dowodu osobistego - str. 2 i 3). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas. Nasz adres: Serca dwa „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk.

KUPON



KLASA A

Grupa I

Inter Świerzenko – Gryf 95 II
Słupsk 1:2, Szansa Siemianice –
Echo Biesowice 3:3, Diament Trze-
bielino – Barton Barcino 3:0, So-
kół Kuleszewo – Czarni 2001
Słupsk, Swe Pol Link Bruskowo
Wielkie – Skotawia Dębica Kaszubska
3:1, Słupia Kobylnica –
Dąb Kusowo 4:0.

Tabela

1. Szansa Siemianice	7 17 33:12
2. Echo Biesowice	7 16 28:15
3. Swe Pol Link	7 16 24:17
4. Słupia Kobylnica	7 12 25:10
5. Gryf 95 II Słupsk	6 12 13:9
6. Diament Trzebielino	7 10 15:16
7. Skotawia Dębica K.	6 9 12:10
8. Inter Świerzenko	7 7 16:17
9. Czarni 2001 Słupsk	7 7 14:20
10. Sokół Kuleszewo	7 5 13:25
11. Barton Barcino	7 5 12:28
12. Dąb Kusowo	7 1 8:35

Grupa II

ZS Damnica – Jantaria Poblacie
2:0, Iskra Gogolewo – Piast Wrze-
ście 3:2, Skotawa Budowo – Le-
śnik Cewice 8:1, Chrobry Charbro-
wo – Orkan/Seeger Cecenowo 5:2,
Pomorze Potęgowo – Błękitni Mo-
tarzyno 1:1, Rowokół Smółdzino –
Polonez Bobrowniki 2:0.

Tabela

1. ZS Damnica	7 18 11:5
2. Skotawa Budowo	7 16 25:12
3. Chrobry Charbrowo	6 15 25:6
4. Jantaria Poblacie	7 15 21:8
5. Rowokół Smółdzino	7 15 16:12
6. Iskra Gogolewo	7 12 16:18
7. Błękitni Motarzyno	7 10 12:11
8. Polonez Bobrowniki	7 10 6:13
9. Pomorze Potęgowo	7 4 9:15
10. Orkan Cecenowo	7 3 11:21
11. Piast Wrzeście	7 3 10:20
12. Leśnik Cewice	6 0 2:23

Grupa III

Koral Dębica – MKS Debrzno 2:2,
Granit Koczała – Stegna Parchowo
1:3, Juve Uniechów – Orkan Gost-
kowo 2:1, GTS Czarna Dąbrówka
– Magic Niezabyszewo 4:0, Ku-
rier/Grom Nakła – Arkonia Pomysk
Wielki 1:0, Iskra Dretyn – Drze-
wiarz Rzeczenica 1:2.

Tabela

1. GTS Czarna Dąbrówka	7 16 22:13
2. MKS Debrzno	7 16 13:5
3. Koral Dębica	7 15 28:11
4. Stegna Parchowo	7 14 29:11
5. Juve Uniechów	7 11 21:15
6. Orkan Gostkowo	7 8 12:10
7. Magic Niezabyszewo	7 6 7:12
8. Arkonia Pomysk W.	7 7 11:13
9. Kurier/Grom Nakła	7 7 10:14
10. Drzewiarz Rzeczenica	7 7 13:21
11. Granit Koczała	7 4 11:26
12. Iskra Dretyn	7 4 5:31

TURNIEJE LZS

Obok ligi

9 października w Rychnowach od-
będzie się turniej zespołów LZS
z rocznika 1988. Grają: Nowi Nie-
żywiec, Znicz Głędowo, Orzeł
Rychnowy.
19 października w Gębzarzewie od-
będzie się Jesienny Turniej
Piłkarski Ludowych Zespołów
Sportowych „Jesień 2003”. W tur-
nieju wystąpią zespoły: LZS
Gwiazda Płaszczycza, LZS Korona
Chrzastowo, Jedność Gębzarzewo.
Rozpoczęcie zawodów o godz.
13.30.
11 listopada w Turnieju Święta
Narodowego w Rychnowach grać
będą: Zryw Jęczniki, Tęcza Buko-
wo, Interrol Jęczniki, Orzeł Rychnowy.

(res)

Klasa A

Grupa śmierci



Fot. APR-SAS

Echo Biesowice jest wiceliderem grupy A.

A ni się obejrze-
liśmy, a już niedłu-
go zespoły z pił-
karskiej klasy
A będą kończyć
rozgrywki. Do 9 listopada,
kiedy odbędzie się ostatnia
kolejka, pozostały już tylko
cztery rundy i będzie można
zawiesić buty na kołku, do
wiosny. Zanim do tego dojdzie
i przyjdzie czas na pił-
karskie podsumowania w ta-
belach wszystkich grup wie-
le może się jeszcze zdarzyć.
Tak wyrównanej stawki jaka
jest tej jesieni już dawno nie
było.

Kto by się spodziewał, że
w grupie pierwszej ton bę-
dzie nadawać Szansa Sie-
mianice. Jeszcze na początku
ubiegłego sezonu powtarza-
no plotkę, że Szansa ma się
wycofać z rozgrywek. To tyl-
ko plotka, minął rok i zespół
spod Słupska solidarnie pie-
rze przeciwników. W ostat-
niej kolejce zremisował
3:3 z kontrkandydatem do
fotela lidera – Echem Bieso-
wice. Na wiosnę w Biesowi-
cach lepsze było Echo, które
wygrało 3:1, jesienią zeszłego
roku Szansa u siebie była
lepsza, zwyciężyła 5:3. Teraz
strzeliła o dwie bramki mniej
i zanotowała tylko remis. Po-
woli do przodu przesuwa się
Swe Pol Link Bruskowo
Wielkie. To może być czarny
koń tej grupy, bo i skład so-

lidny i możliwości organiza-
cyjne spore. I drugi sezon
w klasie A, a Swe Pol Link po
dwóch latach obecności
w klasie B awansowało o po-
ziom wyżej.

W grupie drugiej doszło
do kolejnego meczu na
szczybie. To „grupa śmierci”
jak ją nazywają działacze
i trenerzy niektórych zespó-
łów. ZS Damnica był bezlito-
sny. Pozbawił złudzeń spad-
kowicza Jantarię Poblacie.
Wygrał 2:0. Premierowy gol
padł bardzo szybko, w pierw-
szych 10 minutach. Zdobył
go Grzegorz Michalski. Ko-
lejny w 75 minucie przesąd-
ził sprawę. Tym razem do
do siatki trafił Wojciech Mi-
chalski. Co prawda w samej
końcówce jeden z graczy ZS
otrzymał czerwoną kartkę,
ale Jantaria nie potrafiła już
wykorzystać gry w przewa-
dze. W niedzielę w Damnicy
kolejny ważny mecz. ZS po-

dejmuje Chrobrego Char-
browo. Starcie gigantów?
I szkoda tylko, że w ogniu tej
walki zdaje się że poległ już
Leśnik Cewice.

(res)

Supertabela

ZS Damnica	7 18 11:5
Szansa Siemianice	7 17 33:12
Echo Biesowice	7 16 28:15
Skotawa Budowo	7 16 25:12
Swe Pol Link	7 16 24:17
GTS Czarna Dąbrówka	7 16 22:13
MKS Debrzno	7 16 13:5
Chrobry Charbrowo	6 15 25:6
Koral Dębica	7 15 28:11
Jantaria Poblacie	7 15 21:8
Rowokół Smółdzino	7 15 16:12
Stegna Parchowo	7 14 29:11
Słupia Kobylnica	7 12 25:10
Gryf 95 II Słupsk	6 12 13:9
Iskra Gogolewo	7 12 16:18
Juve Uniechów	7 11 21:15
Błękitni Motarzyno	7 10 12:11
Diament Trzebielino	7 10 15:16
Polonez Bobrowniki	7 10 6:13
Skotawia Dębica K.	6 9 12:10
Orkan Gostkowo	7 8 12:10
Magic Niezabyszewo	7 8 7:12
Inter Świerzenko	7 7 16:17
Arkonia Pomysk W.	7 7 11:13
Kurier/Grom Nakła	7 7 10:14
Czarni 2001 Słupsk	7 7 14:20
Drzewiarz Rzeczenica	7 7 13:21
Sokół Kuleszewo	7 5 13:25
Barton Barcino	7 5 12:28
Granit Koczała	7 4 11:26
Iskra Dretyn	7 4 5:31
Pomorze Potęgowo	7 4 9:15
Orkan Cecenowo	7 3 11:21
Piast Wrzeście	7 3 10:20
Dąb Kusowo	7 1 8:35
Leśnik Cewice	6 0 2:23

Liczba

76

goli zdobyli piłkarze
trzech grup A klasy
w minionej kolejce

POWIATOWA KLASA B I JUNIORZY

Grupa I

Jedność Gębzarzewo – Znicz Głęd-
owo 1:0, Kołdowianka Kołdowo –
Burza Bukowo 4:7, Grom Barkowo
– Zibi Kolejarz Wierzchowo 5:3, Po-
ldanor Pawłówek – Skra Bińcze 3:0,
Viktoria Szczytno – Lider Brzezie
1:2, Zefir Polnica – pauza.

Tabela

1. Lider Brzezie	7 18 24:14
2. Burza Bukowo	6 15 22:14
3. Zefir Polnica	6 12 23:10
4. Jedność Gębzarzewo	7 10 14:12
5. Znicz Głędowo	6 9 23:12
6. Kołdowianka	7 9 33:27
7. Skra Bińcze	6 8 11:16
8. Grom Barkowo	6 7 13:17
9. Viktoria Szczytno	6 6 17:18
10. Zibi Kolejarz Wierzchowo	6 6 16:20
11. Poldanor	7 3 9:43

Grupa II

Interrol Jęczniki – Tęcza Bukowo
1:4, Orzeł Rychnowy – Zryw Jęczniki
3:1, Gwiazda Płaszczycza – Sparta
Krepsk 6:2, Płomień Płonica – Koro-
na Chrzastowo 1:13.

Tabela

1. Korona Chrzastowo	6 16 30:7
2. Orzeł Rychnowy	6 14 25:10
3. Zryw Jęczniki	6 12 21:16
4. Gwiazda Płaszczycza	6 10 20:12
5. Tęcza Bukowo	6 9 16:14
6. Interrol Jęczniki	6 8 14:12
7. Sparta Krepsk	6 0 8:27
8. Płomień Płonica	6 0 8:42

Grupa I

1. Nowi Nieżywiec	3 9 16:2
2. Interrol Jęczniki	3 3 17:16
3. Znicz Głędowo	3 3 12:21
4. Orzeł Rychnowy	3 3 12:18

(res)

KLASA B

Grupa I

Sokół Kczewo – Start Wieszyń 0:1, Sokół Jantar
Szczyrkowice – Krokusy Stowięcino 3:2, WKS Żo-
ruchowo – Dom Star Domaradz 2:3, Tuka Wodnica,
LKS Łebunia – pauza.

Tabela

1. Start Wieszyń	5 13 13:4
2. Dom-Star Domaradz	6 12 17:7
3. LKS Łebunia	5 10 14:7
4. Sokół/Jantar Szczyrkowice	4 10 8:5
5. Sokół Kczewo	5 6 6:6
6. Tuka Wodnica	5 3 5:9
7. WKS Żoruchowo	5 2 8:16
8. Krokusy Stowięcino	5 1 8:23

Grupa II

Zawisza Borzytuchom – WKS Nożyno 2:0, Sokół
Wyczechy – Smoki Podole Małe 2:4, Zorza Słosinko
– Urania Udorpie 1:1, Wiraż Kruszyna – Słupia
Kwakowo 3:0.

Tabela

1. Wiraż Kruszyna	5 13 13:5
2. Zawisza Borzytuchom	5 12 11:6
3. Urania Udorpie	5 10 12:5
4. Smoki	5 9 11:5
5. Słupia Kwakowo	5 5 8:10
6. WKS Nożyno	5 4 6:13
7. Sokół Wyczechy	5 3 7:12
8. Zorza	5 1 5:16

TERMINARZ WEEKENDU

Klasa okręgowa

Wszystkie mecze w niedzielę. Godz. 13 Prime Fo-
od Brda Przechlewo – Karol/Magda Pęplino,
godz. 12 Start Łeba – Start Miastko, godz. 14
Czarni Czarne – Stal Jezierzycze, godz. 11 Drutex
Bytovia Bytów – Myśliwiec Tuchomie, godz. 13
Garbarnia Kępice – Granit Kończewo, godz. 14
Kaszubia Studzienice – Błękitni Głowczyce,
godz. 14 Piast Armed Człuchów – GKS Kołczy-
głowy, godz. 15 Jantar Ustka – Unia Korzybie.

Klasa A

Grupa I. Wszystkie mecze odbędą się w niedzie-
lę. Godz. 11 Gryf 95 II Słupsk – Barton Barcino,
godz. 13 Inter Świerzenko – Szansa Siemianice,
godz. 14 Echo Biesowice – Swe Pol Link Brusko-
wo Wielkie, godz. 11.15 Dąb Kusowo – Diament
Trzebielino, godz. 13 Skotawia Dębica Kaszubska
– Sokół Kuleszewo, godz. 13 Czarni 2001
Słupsk – Słupia Kobylnica.

Grupa II. Wszystkie mecze odbędą się w nie-
dzielę. Godz. 12.30 Jantaria Poblacie – Piast
Wrzeście, godz. 12 ZS Damnica – Chrobry Char-
browo, godz. 12 Polonez Bobrowniki – Iskra Go-
golewo, godz. 11.15 Orkan/Seeger Cecenowo –
Skotawa Budowo, godz. 12 Leśnik Cewice – Po-
morze Potęgowo, godz. 12.30 Błękitni Motarzyno
– Rowokół Smółdzino.

Grupa III. Wszystkie mecze odbędą się w nie-
dzielę. Godz. 13 Koral Dębica – GTS Czarna
Dąbrówka, godz. 15 MKS Debrzno – Stegna Par-
chowo, godz. 13 Magic Niezabyszewo – Juve
Uniechów, godz. 13 Orkan Gostkowo – Ku-
rier/Grom Nakła, godz. 13 Arkonia Pomysk
Wielki – Iskra Dretyn, godz. 13 Drzewiarz Rze-
czenica – Granit Koczała.

Klasa B

Grupa I. Wszystkie mecze w niedzielę.
Godz. 13 LKS Łebunia – Sokół Kczewo, godz. 12
Krokusy Stowięcino – Start Wieszyń, godz. 14,
Dom Star Domaradz – Sokół Jantar Szczyrkowi-
ce, godz. 13 Tuka Wodnica – WKS Żoruchowo.
Grupa II. Wszystkie mecze w niedzielę. Godz. 12
Zawisza Borzytuchom – Zorza Słosinko, godz. 14
WKS Nożyno – Smoki Podole Małe, godz. 13
Słupia Kwakowo – Sokół Wyczechy, godz. 14
Urania Udorpie – Wiraż Kruszyna (boisko w By-
towie).

Powiatowa klasa B LZS

Grupa I. Godz. 14. Viktoria Szczytno – Poldanor
Pawłówek, Zibi Kolejarz Wierzchowo – Skra
Bińcze, Burza Bukowo – Grom Barkowo, Znicz
Głędowo – Kołdowianka Kołdowo, Zefir Polnica
– Jedność Gębzarzewo, Lider Brzezie – pauza.
Grupa II. Wszystkie mecze w niedzielę o godz.
14. Korona Chrzastowo – Interrol Jęczniki, Spar-
ta Krepsk – Płomień Płonica, Zryw Jęczniki –
Gwiazda Płaszczycza, Tęcza Bukowo – Orzeł
Rychnowy.

(res)

Na ślubnym kobiercu



Agnieszka Szymkowiak ze Słupska i Mariusz Jafeczko z Karęcina.

Fot. APR-SAS



Agnieszka Gołąb i Seweryn Piaskowski ze Słupska.

Fot. APR-SAS



Tomomi Seki z Japonii i Tadeusz Somionka ze Słupska.

Fot. APR-SAS



Barbara Wójcik i Roman Łabik ze Słupska.

Fot. APR-SAS

Praca +szkolenia
zamów reklamę
we wtorek
w Dzienniku

ŚREDNIE I MATURA
W 1 ROK LUB 1/2 ROKU
ROZPOCZĘCIE PAŹDZIERNIK 2003
GDYNIA (58) 669 71 97; 669 82 01
SŁUPSK (59) 845 67 52
KOSZALIN (94) 342 38 49
ELBLĄG (55) 642 75 60
0 606 724 712

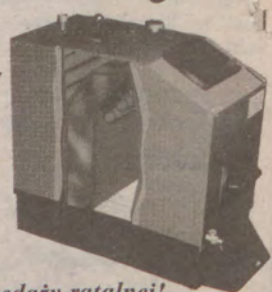


Dorota Piegat i Piotr Hedeszyński ze Słupska.

Fot. APR-SAS

KOTŁY jesienna promocja

EKONOMICZNE, EKOLOGICZNE
KOTŁY GRZEWcze
**MODERATOR „HAJNÓWKA”
i „KOSTRZEWA”**
spalające odpady, drewno,
trociny, węgiel, pellets
- palenie raz na dobę
- sprawność 82-86%,
- certyfikat ekologiczny



Możliwość promocyjnej sprzedaży ratowej!

Skład Art. Met. Bud. i Narzędzi
83-400 Kościerzyna, ul. 8 Marca 3-4
tel. 058 680-19-37

PRACA

ZATRUDNIĘ

KONSULTANTKI Oriflame -
tylko w październiku wpiso-
we 9 zł, 059/862-25-71

KURIERÓW na terenie Trój-
miasta, Tczewa, Pruszcz,
Rumi, Redy i Wejherowa, do
roznoszenia ulotek,
0606/949-815, 0606/949-
954

PRZEWOŹNIKÓW z ciągni-
kami siodłowymi z licencją
na Szwecję, Norwegię- za-
trudni "Enterprise". Stała
współpraca 091/579-03-00

SPRZEDAWCA do studia
mebli kuchennych, wymaga-
ne doświadczenie, 059/862-
41-45

**POLMARINE
SERVICES
Ltd**

**ZATRUDNI
PEŁNE
ZAŁOGI
NA NOWE
TANKOWCE**

**661-25-00
661-25-03
621-99-45
fax. 621-95-15
pmspl1@wp.pl**

ŚLUSARZ - spawacz, spe-
cjalność: bramy, ogrodzenia,
Lębork 059/862-76-25

ABSOLWENTKĘ wykształ-
cenie średnie, Motel Lębork
059/862-76-25

LĘBORK zlecę wykonanie
terakoty, 60 m kw,
0602/621-957

PANIE z zakwaterowaniem
zatrudnię, Wielkopolska, tel.
0605/326-560

POSZUKUJEMY akwizytora
chemii rolnej i przemysłowej,
Kontakt - Zarkowski
081/825-24-42

PRACOWAŁEŚ Niemcy,
Holandia, Austria- odbierz
podatek 058/301-82-63

PRACOWNIKÓW Etat- pro-
wizja, 058/665-46-10

PRACOWNIKÓW: 6 mę-
czyzn, 3 kobiety, przyjmie
hurtownia, 1200- 1600,-
058/623-54-59

PRACOWNIKÓW akordo-
wych, 9 godz./ 100 zł,
058/664-07-97

PRACOWNIKÓW zatrudnio-
nych w Niemczech rozlicze-
ny 0801/63-43-95- bezpłatny

STUDIO Fitness poszukuje
młodego, wysportowanego
mężczyznę do prowadzenia
zajęć spinningu. Zapewnia-
my szkolenie, tel. 0604/302-
932

ZLECĘ wykonanie okien we-
randy, duże przesuwne, szt
4, zlecę w Sławnie ul.
Orzeszkowa, tel. 0605/583-
296

SZUKAM PRACY

ABSOLWENTKA LO (21 lat)
poszukuje pracy, 0691/045-
104

HYDRAULIK 0693/861-266

KIEROWCA dostawca, pra-
wo jazdy B, C, E, TIR, inne
proponuję, Lębork 862-15-
18, 0606/719-799

NAUCZycIEL biologii i przy-
rody szuka pracy w szkole,
059/862-63-57, 0605/309-
645

POMOC domowa, pranie,
sprzątanie, gotowanie, opie-
ka nad dziećmi, starszą oso-
bą, 0601/305-262

21-LETNIA rencistka, wy-
kształcenie średnie, do znajomości
angielskiego, pracowita,
0601/342-970

POSZUJĘ pracy fizycznej
w Słupsku lub w okolicach,
tel. 0693/034-415

ZAJMĘ się dzieckiem, do-
świadczenie, 862-57-90

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem
lub zajmę się prowadze-
niem domu (gotowanie,
sprzątanie, zakupy), 863-15-
34

ZAOPIEKUJĘ się dziećmi
nawet na 2 zmiany, uczciwa,
teren Lębork, 0693/106-295
53-31

AUTO MOTO

SPRZEDAM

ALUFELGI 15x195x50 ATS,
500 zł, 0600/77-28-19

AUDI 80 B4, 93 r., stan db,
ABS, H, CZ, cena do uzgod-
nienia, 0506/220-470

CITROEN Berlingo, 2.0 HDi,
2000, 37 000 zł, 058/56-215-
94

FIAT 126 p "Elegant" + hak,
zielony, 1998 r., cena do
uzgodnienia, tel. 059/810-
51-14

FIAT 126 p, 1986 r., sprawni,
zarejestrowany, cena
700 zł, tel. 059/810-26-78
Sławno

FIAT 126 p, zarejestrowany,
sprawny, cena 700 zł, 1986
r., Sławno, tel. 059/810-26-
78

FIAT 126 p EL, 1994 r., stan
bardzo dobry, Słupsk, tel.
0604/493-561 lub 059/845-
53-31

FIAT 126 p Elegant + hak,
zielony, 1998 r., do uzgodnie-
nia, 1998 r., tel. 059/810-51-
44

FORD Mondeo Gihia V6,
2.5, 2001, z homologacją,
szyberdach, alufelgi,
0602/325-697

FORD Sierra, 1.6, 1985 r.,
benz., centralny zamek, au-
to-alarm, SP, radio, cena
3.600 zł, tel. 0507/985-093
lub 094/346-99-06

NYSA na gaz, cena 1000 zł,
Sławno tel. 0605/583-296
lub 059/810-20-10 po godz.
18

OPEL Astra Kombi, 1.6,
benz., 1995, 059/861-31-93,
0505/602-517

OPEL Kadett 1.6 D, 90 r.,
srebrny metalik, WS, CZ, S,
R, AA, H, kpl. kół zimowych,
0602/584-914

PASSAT Combi, 1.6 TD,
1987 r., sprzedam lub za-
mienię na golf II, tel.
059/821-16-04 po godz. 18
lub 059/822-57-74

PEUGEOT 306 SL, 1.4,
1995 r., srebrny metalik,
80.000 km, AA, CZ, I, 4 -
drzwi, cena 14.500 zł, tel.
059/843-39-88

PEUGEOT 306 TDi, 1994 r.,
czarny, cena 14.9000 zł,
Sławno, tel. 0605/604-294

VW Golf 1.3 i, kat. 1984/85,
stan bdb, rok w kraju, trzy-
drzwiowy, 6500 zł, Kartuzy
0504-875-501

VW Golf II, 87 r., 059/862-
65-68, 0503/947-925

SILNIK benz. 1.5 do BMW
316, 630 zł, 0501-544-024

KUPIĘ

II1000 powypadkowe, rozbite
058/556-96-05, 0604/846-
202

A 0601/78-40-02 powypad-
kowe, zniszczone

A 0602/722-790, rozbite, go-
tówka

ABSOLUTNIE kupimy sa-
mochody powypadkowe, ca-
łe, płacimy gotówką. Tel.
0609-081-959

AUTAI Uszkodzone. Za-
chodnie. 671-59-62,
0601/800-490

DAEWOO Polonez, Skoda Favorit, platne gotówką, 058/56-139-14, 0602/31-28-73

FIAT Seicento, Punto, Uno, inne, gotówka, 058/56-139-14, 0602/31-28-73

POLONEZ Truck - kupię, 058/6819-295

ŻUK, tanio, 0609/113-561

0/502-21-27-82! chętnie wypadkowe, uszkodzone, zniszczone, 0/604-44-44-22, cale, spalone

0/600-23-24-00 cale, powy- padkowe, rozbite, 0/505-99-30-77, uszkodzone, nadpa- lone, zdecydowanie.

GŁOWICA 2300 benz. do "beczki", 0503/95-38-90, 0508/180-183

PRZYCZEPA kempingowa, tanio, 059/862-16-35, 0608/675-962

INNE
Al! Auta okazynie, **Gotówka** 554-44-00

Al! **Gotówka** skupujemy osobowe, 554-20-22, 0501/188-404

AUTOWYNAJEMI Zastęp- cze- Refundacja z OC sprawcy. 058/552-75-22, 0501/651-672

NIERUCHOMOŚCI
SPRZEDAM

BOROWO koło Żukowa, dom dwurodzinny, działka 900 m kw., ogrodzona, za- gospodarowana, wysoki standard, 490000 zł, 0601-65-90-70

BUKOWINA działka nad rze- ką 38ar, 0502/469-006

CHMIELNO - Zawory, bu- dowlana 3200 m kw., uzbro- jona, blisko woda (Kaszubski Park Krajobrazowy), - 40 zł/m kw., tel. 0601-67-09-25

CHOJNICE, sklep ul. Ko- ściuszki, 60 m kw., 0608/018-208

KATKOWY koło Tczewa, działka budowlana 3.900 mkw, przy jeziorze, 058/531-23-49 po 19:00

CZŁUCHÓW, dom piętrowy, 150 m kw., możliwość 2 mieszkań, 3 wejścia, działka 660 m kw., w rozliczeniu mieszkanie 40 m kw., 059/834-33-67, 0600/979-309

CZŁUCHÓW, kawalerka 26 m kw., os. Witosa, 0507/535-602

DARŁOWO - dom wolnosto- jący sprzedam, w rozliczeniu może być małe niedrogi mieszkanie, tel. 094/314-83-63

GDAŃSK Paderewskiego 42,47 m kw 0600/579-077

GDYNIA dom sprzedam, 058/531-16-84

GDYNIA Hala Targowa, box- dwa połączone, 0608/018-208

GRUNTY rolne 11 ha, III, IV klasa, 0692/240-596

IKAWA okolice, całoroczny 180 m kw., działka 7000 m kw., linia brzegowa jezio- ra. 0608/128-453

JAGATOWO, 6 km od Pruszcza Gd., działki bud. różne, cisza, las, b. dogodny dojazd, możliwość podłącze- nia prądu, wody, telefonu, 20 zł/m kw., (058)683-09-28

KARSIN, działka bud.-rekre- acyjna 9 arów, 058/687-33-07

KOŚCIERZYNA mieszkanie dwupokojowe, 43 m kw., bal- kon, 058/686-80-90

LĘBORK, domek parterowy, nowy, 190 m kw., piękny ogród, 0602/620-399

LĘBORK, mieszkanie 3- pok., parter, garaż, 862-49-86

LĘBORK, mieszkanie 3 po- koje, własnościowe, parter, 62 m kw, Armii Krajowej 26, nowy blok, cegła, przyjemne otoczenie, 0608/321-745

LĘBORK, mieszkanie wła- snościowe 3-pok. 61 m kw., 75 000 zł, 0609/524-753

LĘBORK - wynajem lokal na działalność fryzjerską w no- wo otwartym Fitnes Studio w centrum miasta, tel. 0606/486-219

LĘBORK działka 1.100 m kw, Alterezystów, 0608/321-745

LĘBORK działka budowlana przy ul. Poznańskiej, 0502/563-755

LĘBORK mieszkanie 2 po- koje, 36 m kw, I piętro, ul. Ja- giellońska, 0608/321-745

LĘBORK Os. Leśne, nowy dom, pinie, 240 000 zł do negocjacji, tylko poważne oferty, (0504)65-74-78, (058)665-04-76 po 16.00

LĘBORK Os. Sportowe mieszkanie ok. 60 m kw, 0606/93-12-62

LĘBORK ul. Cisowa, garaż, 862-49-86

LĘBORK ul. Okrzei, garaż, 862-21-81, 0602/460-567

LĘBORK własnościowe 130 m, 4 pokoje, garaż, 1 piętro, piece 0607/772-252 po 15 00.

LUBICHOWO. Nowy dom na obrzeżach Lubi- chowa, 0602/583-785

MIASTKO (okolice), dom nad jeziorem, siedlisko 0,25 ha, tel. 059/842-37-44 lub 0608/351-768

MIECHUCINO, działka bu- dowlana 1303 m kw., uzbro- jona (prąd, woda, kanaliza- cja) w dobrym punkcie, 25 zł m kw. 0507/196-094

NOWA Wieś Lęborska, działka bud., db lokalizacja, 059/861-21-32

NOWA Wieś Lęborska, działka przy rzece, 862-27-36

SKARZEWY- Wilki, ziemia 1,57 ha, blisko lasu, jeziora, 058/588-07-17

SKARZEWY. Kompleks: ośrodek wczasowy, działki 3 ha pod zabudowę rekreacy- jną, mieszkalną- sprzedam! 058/588-25-81, 022/818-22-69

SŁAWNO, siedlisko z budyn- kami gospodarczymi w tym 4 ha lasu, tel. 094/315-53-01

STAROGARD Gd., przy ul. Lubichowskiej, dom z dużą działką, 562-94-53, 0507/041-631

STRASZYN, działki bu- dowlane, atrakcyjna loka- lizacja, 11 km od centrum Gdańska, 0501-536-223

STUDZIENICE k. Bytowa, działka budowlana uzbrojo- na, 548 m kw., 10.000 zł, 058/551-38-15

TCZEW Centrum lokal użytkowy 120 mkw od- najmę 0601/66-54-94

TCZEW mieszkanie własno- ściowe 2 pokojowe, I piętro, 51 mkw, 058/532-78-20

TCZEW osiedle Bajkowe lokal handlowo-usługowy 85 mkw, odnajmę lub sprzedam 0601/66-54-94

WEJHEROWO (centrum), dom- 210, działka- 834, z garażem, 270.000,00 zł, (058)672-50-44

WICIE - działki budowlane 200 m od morza, od 25 ha, 50 zł/ m kw, tel. 059/810-94-60

ATRAKCYJNE działki w Bo- rach Tucholskich, 1100-1600 m kw., 6,50-7,00 zł/m kw., (052)336-10-10 wieczorem

DZIAŁKĘ budowlaną o pow. 550 m kw 059/862-85-38

GARAŻE blaszane, 058/775-04-61, 052/388-22-73, 0505/036-609

MIESZKANIE 2-pok., I p., WC + łazienka, centrum, stare bud., 059/862-33-90

MIESZKANIE 3-pok., parter, garaż, w Lęborku, 862-49-86

POJEZIERZE Warmińsko- Mazurskie, trasa Elbląg- Ostróda, działka 9900 m kw., ogrodzona, zagospo- darowana, zarybiony staw. Domek drewniany- wygody, 300 m jezioro. Możliwość podzielenia. W rozliczeniu samochód osobowy, 0503/005-234, 058/562-06-91

SPÓŁDZIELNIA Mieszka- niowa "Dom Nad Słupią" bu- duje mieszkania w cenie od 1.406 zł - do 1.554 zł/m kw, 059/843-01-54

SŁUPSK (osiedle aka- demickie) pokoje kom- fortowe dla studentek, oddzielne wejście, kuchnia łazienka, cena od 150 zł 059/842-19-97, 0604-127-086

TCZEW odnajmę dom lub dwa mieszkania 0 5 8 / 5 3 6 - 6 7 - 1 0 , 0609/183-629

WŁADYSŁAWOWO wynaj- mę pensjonat i restaurację, tel. (058)661-52-80

PILNIE szukam mieszkania do wynajęcia, od zaraz, 0693/69-93-10

DOM
SPRZEDAM

ŁODÓWKA, stan bdb, wys. 130, tanio, 0601/305-262

OKNA drewniane nowe 145x95, podwójnie oszko- lone, malowane i niemalowa- ne, 862-47-48

OKNA drewniane nowe 94x145, białe i drewnopo- dobne, 862-47-48

ZDROWIE I URODA
RÓŻNE

ALERGIA, testy bico- mem, Lębork 0602-723-005

GINEKOLOG! 0501/536-770 dys- kretnie

GINEKOLOG! 0501/536-770 dys- kretnie

GINEKOLOG! 0604/823-164 Bez- zabiegowo!

GINEKOLOG dyskretnie, 0608/850-706

GINEKOLOG zabiegi 0605-540-148

LIKWIDACJA alkoholizmu, narkomanii- jednorazowo. (058)663-74-74

ROWER stacyjny sprze- dam, 130 zł, 862-09-53

KLACZ SP 10 - letnia, cena do uzgodnienia, inne konie, tel. 094/314-83-63

KONIA- ogiera rocznego sprzedam, 2000 zł, 059/82-14-444

KONIE - klacze - młode, sprzedam, tel. 0691/512-207

KROCZEK Karpia, sprze- dam, Sławno, tel. 059/810-21-37

OWCZAREK niemiecki- suczka szczeniak, sprze- dam, 0602/621-957

OWCZAREK podhalański- szczeniata- sprzedam, 058/56-371-03, 0691/578-753

OWCZARKI niemieckie 2- mies., 300 zł, sprzedam, 059/863-95-56

POSOKOWIEC Bawarski 200 zł 0-861-23-38

PROSIĘTA sprzedam, tel. 094/315-52-97

RATLEREK brazowy, kupię, najlepiej z rodowodem, tel. 0696/926-123

RHODESIAN Ridgeback, szczeniata sprzedam, 058/621-72-14

CIĄGNIK C-330, C-360, U- 912, Zetor 70-45 napęd 4x4, Bizon Z056, przyczepa wy- wrotka, 058/684-32-92, 0601-160-439

CIĄGNIK rolniczy ty C-360 lub inny kupię, 059/861-51-23

CIĄGNIK ZT 300 z plugiem, czterokobowy, sprzedam lub zamienię, tel. 059/846-27-62

MASZYNY stolarskie, skup, sprzedaż, 0602-459-611

MŁOCARNIA Warmianka wraz z osprzętem, stan bdb, cena do uzgodnienia, 0- 58/684-50-59

PŁUG 3-skbowy, siewnik 3 m zawieszany i inne maszy- ny, sprzedam, 059/857-48-22

PŁUG trzyskbowy, tel. 6819-295

TANIO sprzedam zamrażar- kę 3-szufladową zanussi, betoniarkę 100l 059 86-24-882

GABINET REHABI- LITACYJNY Mgr.An- drzej Jastrzębski 0/604-860-137

GOTÓWKOWE pożyczki pod nieruchomości 0605/037-547

Kredyty 48 godzin, Człu- chów, ul. Królewska 3, tel. 059/834-51-85, kom. 0600/751-115

MEBLUJEMY WNĘ- TRZA kuchenne, łazienko- we, garderoby **PRODU- CENT** Lębork Krzywoustego 13 za zus-em 8631-390 www.ippon.pl

NAGROBK granitowe, łas- trikowe. Solidnie, raty Przyj- mowanie zamówień płatki-9 00-12 00 Sławno ul. Konop- nickiej 3 (Firma Pogrzebo- wa Dąbek) Stare Bielice co- dziennie do 19 00 . Kontakt tel. 094/316-33-78

ODNAWIANIE wanien, 0600-979-826

OPRAWIANIE obrazów, Słupsk, ul. Słoneczna 15 a, tel. 059/841-30-81

WINDYKACJA długów- kup- no wierzytelności 0605/037-547

WRÓŻBITA- jasnowidz- pa- rapsycholog. (058)663-74-74, 0609/350-500

CZYSZCZENIE dywanów 0/605-957-821

MATEMATYKA korepetycje 0/605-957-821

STUDENT matematyki udzieli korepetycji 0502/386-861

WWW.IPPON.PL produ- cent **ŁAZIENKOWE**

INNE

SPRZEDAM

BLOCZKI fundamentowe, kostka brukowa, Lębork, Po- znańska 9, 0502/563-755, 0501/030-229

KONTENER handlowy 13 m kw., 059/861-10-84

ŁÓŻKO wodne 140x200, 862-89-80, 0504/99-09-55

SIATKI, słupki, druty- kol- czasty 059/84-71-329

SUKNIA ślubna biała, 2-czę- ściowa, I właśc., rozm, 36, 862-54-50

BLOCZKI fundameto- we, kostka brukowa Lębork ul. Poznańska 9 0/502-563-755 0/501-030-229

KUPIĘ

DREWNO tartaczne, dłu- życę brzoza, czereśnia, olcha. 0502-241-760

KUPIĘ STARE POCZTÓWKI (058)671-02-07

INNE

KREDYTY GOTÓWKOWE I HIPOTECZNE
- BEZ PORĘCZYCIELI
- BEZ ZGODY WSPÓŁMAŁŻONKA
- TAKŻE OSOBY STARSZE
- MINIMALNE DOCHODY
- Szybkie Terminy
- SPŁACAMY INNE KREDYTY
0% opłat wstępnych
0501-871-202

NAUCZYCIEL z Wielkiej Brytanii udziela lekcji J. An- gielskiego Lębork 059/862-53-13

PIANINO, 0601/20-33-79

ZGINĘŁA legitymacja szkol- na nr 87/2000/2001 wydana przez Zespół Szkół Agro- technicznych w Sławnie na nazwisko Mariusz Czerwon- ka.

ZAMINIENI na karty telefo- niczne lub kupię stare butel- ki od piwa, Janusz, Słupsk, tel. 059/844-16-55

ZESPÓŁ 0601-808-883

MATRYMONIALNE

RÓŻNE

BIURO matrymonialne- wszystkie grupy wiekowe, tel. (91)486-17-39, (91)433-91-88 lub 0691/631-038

OKNA TYTANOWE
NOWEJ GENERACJI
Bezpieczniej, cieplej, ciszej

0 801 608 608 **MS** www.ms.pl

Słupsk ul. Wojska Polskiego 29 tel. 059 8413072; ul. Sienkiewicza 5 tel. 059 8420207

KUPIĘ

LĘBORK mieszkanie 50 - 70 m kw, z niskim czynszem, tel. 0691/057-509

INNE

BOLSZEW- odnajmę sa- modzielne mieszkanie (pry- watnie lub firmie), 60 m, (058)676-63-90

KOŚCIERZYNA centrum, odnajmę pomieszczenia handlowe, 0601/057-249

LĘBORK, do wynajęcia mieszkanie 2-pok., 059/863-97-95

LĘBORK, pokój wynajmę uczennicy lub osobie samot- nej z dzieckiem, 0692/743-277

LĘBORK, poszukuję miesz- kania 1- lub 2-pok., 0607/529-393

LĘBORK, zamienię miesz- kanie własnościowe 2-pok. 42 m kw. na mniejsze bliżej centrum, 059/863-10-08

LĘBORK centrum, odnajmę mieszkanie, 40 m kw, ume- blowane, 0502/374-735

LĘBORK lokal 80 m kw, cen- trum możliwość różnej dzia- łalności 0692/383-444

LĘBORK odnajmę 2 pokoje, 0506/544-963

LĘBORK pokoje do wynaję- cia, używalność kuchni i łazienki, osobne wejście, bez- dzielnym, tel. 059/862-09-75

LĘBORK poszukuję po- mieszczeń warsztatowych od 40 m do wynajęcia, 0608/864-289

LĘBORK wynajmę hale pro- dukcyjną przy ul. Poznań- skiej, 0502/563-755

NOWA Wieś Lęborska - wy- najmę mieszkanie 2 pokoje kuchnia łazienka 0504/839-984

OKNA plastikowe 2 szt.- 130x140 i 130x190, używa- ne, tanio sprzedam, 059/862-35-68

PIECYK gazowy i pompa Grundfos UPS 32-60, tanio, 059/861-10-91

Sport w Słupsku do 1945 roku (4). Viktoria gra z najlepszymi

Mecze gigantów

Po 1925 roku zmieniono sposób pomorskich rozgrywek. Okręg Słupski i Koszaliński został połączony. Każdy z nich wystawiał po trzy zespoły. Jednym ze słupskiego była Viktoria Stolp. Wygrała pierwszą ligę w 1925 r. i wygrywała kolejne do 1930 roku. Zwycięzca uczestniczył w walce o tytuł mistrza Pomorza. Działo się tak dzięki coraz lepszej pracy kierownictwa Georga Schramma oraz B. Endermanna. Na dwudziestolecie istnienia klub wygrał w meczu jubileuszowym ze Spandauer Sportverein Berlin 6:3. Podczas świętowania G. Schramm za wybitne osiągnięcia odznaczył kilkunastu najlepszych Viktorianczyków „złotą szpilką” – pamiątkową odznaką. W 1931 Viktoria znowu była mistrzem ligi okręgowej, podobnie rok potem, w 1932 roku. W tym drugim zdobyła także mistrzostwo Grenzmark (provincji granicznej). Dzięki temu doszła do Baltenrunde (do walki o mistrzostwo rozgrywek bałtyckich). Dziesięciokrotny mistrz prowincji nadbałtyckich VFB Königsberg przegrał wtedy z Viktorią 0:1. Po tym zwycięstwie Viktoria po raz pierwszy uczestniczyła w rundzie wstępnej mistrzostw Niemiec.

Jak najlepsza z najlepszymi

Tutaj musiała uznać wyższość Tennis Borussia Berlin i przegrała 0:3. W 1933 roku Viktoria zdobyła mistrzostwo Gauligi Wschodniej – bo tak się nazywały rozgrywki od tego roku. Odpadła z dalszej rywalizacji. Jednak już w roku 25 lecia klubu pod kierownictwem E. Gusty i W. Schulza została mistrzem Pomorza i po raz kolejny stanęła do walki o mistrzostwo Niemiec, grupy wschodniej. W rozgrywkach brały udział Viktoria 89 Berlin, Beuten 09, Preussen Danzing i Victoria. Słupszczanie zajęli trzecie miejsce. Najwięcej – 7000 widzów oglądało porażkę w Słupsku 2:3 z Viktorią 89 Berlin. Dumą klubu było to, że większość z zawodników grających w Viktorii Stolp to byli wychowankowie klubu. Aby odnosić sukcesy w futbolu potrafili także występować

w drużynach Viktorii z sekcji lekkoatletycznych i piłki ręcznej. Tak doskonalili i technikę i siłę. Nie gorszy od 1934 był rok 1936. I wtedy Viktoria walczyła w mistrzostwach Niemiec. Jej przeciwnikami byli Fortuna Düsseldorf, Eimsbittel Hamburg i Beuten

gdyś, że piłkarze Viktorii walczyli na boisku dzisiejszego stadionu 650-lecia. To dopiero po wojnie zaczęto utożsamiać ten stadion z piłką nożną. Przed wojną służył przede wszystkim lekkoatletom z innych klubów. W 1939 roku Viktoria została mistrzem

na młodzieżowa Viktorii zdobywała pomorskie mistrzostwo i walczyła o tytuł mistrza Niemiec. Juniorzy Viktorii zabłysnęli szczególnie w tych rozgrywkach w 1941 i 1943 roku.

Inne sekcje

Po I wojnie światowej utworzono sekcję kobiecej piłki ręcznej. Kierownikiem jej był J. Mossel. Zamiast zwycięstw drużyna jednak przegrywała i w 1926 roku została rozwiązana. Lekkoatleci i sekcja hokeja miała w klubie wielu faworytów. W 1925 roku wydano także pierwszą klubową gazetę. Jej twórcą był Max Zahmel. Od 1925 roku w mieście odbywał się bieg na 800 metrów pamięci burmistrza Stolp dr Lutje. Zwycięzcami do 1933 roku byli: 1925 – K. Bletsch (piłkarz), 1926 – H. Seik, 1927 B. Tietz, 1928 H. Boer, 1929–31 K. Lossin, 1932–33 Herbert Schulz. Viktoria miała przez długie lata drużynę kobiecego hokeja. W 1939 roku założono w klubie sekcję szachową. Jej kierownikiem był Max von Priebe (nazwisko może sugerować pokrewieństwo ze znanym słupskim malarzem Otto Priebe).

Ostatki

W 1944 na dzisiejszym stadionie 650-lecia odbyły się ostatnie zawody. Mityng lekkoatletyczny połączony został z rywalizacją w innych dyscyplinach sportu. Startowali w nich także reprezentanci Viktorii. To był jednak koniec. W 1945 roku do miasta doszedł front.

Piłka nożna w Słupsku nigdy już nie doszła do takiego poziomu jak w latach 1933–1939.

Rafał Szymański

REKLAMA



09. To samo powtórzyło się w 1937. Po wygraniu w Szczecinie z tamtejszym PSV 5:3 (słupszczanom towarzyszyło na tym spotkaniu 12 tys. kibiców z miasta nad Słupią, a H. Rennhak zdobył cztery gole) Viktoria została ponownie mistrzem Pomorza. Jej przeciwnikami w walce o awans do finału były Schalke 04 Gelsenkirchen, Werder Brema, Hertha Berlin. To byli już jednak wielcy przeciwnicy. Stąd same porażki. Z Herthą 0:4 i 0:5, w Słupsku z Werderem 0:5, z Schalke 0:8 i 0:12. Mistrzem Niemiec w tym roku zostało Schalke, które pokonało Admirę Wiedeń 9:0. Po odejściu G. Schramma trenerem był R. Gentien. Nie jest prawdą jak to napisano nie-



Viktoria przed meczem w Gdańsku z Preussen Gdańsk (1:1). Słupszczanie w białych strojach.

Fot. archiwum



Plakat z meczu Viktoria Stolp – Schalke 04

Fot. archiwum



Po meczu z Schalke w Elysium – restauracji położonej obok macierzystego stadionu Viktorii (nazywanym także Elysium) odbyła się uroczysta kolacja obu zespołów.

archiwum

REKLAMA



BALEXMETAL Producent



Blachodachówki



Płyty warstwowe



Blachy trapezowe



Balex Metal spółka z o.o.
Bolszewo, ul. Wejherowska 12 C
tel./0 58/ 778 44 44, fax 778 44 55
Oddział Gdańsk, ul. Grunwaldzka 244
tel./fax/0 58/ 344 74 90
Oddział Słupsk, ul. Wrocławska 45
tel./fax/0 59/ 842 20 20
Oddział Tczew, ul. 30 Stycznia 32
tel./fax/0 58/ 532 29 02
www.balex.com.pl



2045932/A/949



SKOK
IM. ŚW. JANA Z KET W RUMI



KORZYSTNE POŻYCZKI

Krótki czas realizacji
Bez opłat przygotowawczych,
Bez opłat za rozpatrzenie wniosku!!!

ROR 4% bez opłat

PROMOCJA PRZELEWY od 1 zł

Nawet do 4 000 zł
bez poręczyciela
Do 9 000 zł tylko
za poręczeniem
1 osoby
po spełnieniu pozostałych
kryteriów

O/ Lębork
ul. Orzeszkowej 12
tel. (059) 863-41-75
O/ Człuchów
ul. Długosza 31
tel. (059) 834-23-10
O/ Słupsk
ul. Kościelna 2
tel. (059) 841-01-40
O/ Bytów
ul. Jana Pawła II 22
tel. (059) 822-85-70